

Sygn. akt III RC 174/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Dorota Klukowska

Protokolant Karolina Romaniuk

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2016r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego J. K.

przeciwko M. K.

o podwyższenie alimentów

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz małoletniego powoda J. K. z tytułu alimentów kwotę 1100 zł (jeden tysiąc sto złotych) miesięcznie płatną na konto bankowe przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. G. (1) z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 24 września 2012 r., w miejsce alimentów ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku w dniu 11 stycznia 2012r. w sprawie o sygn. akt III RC 22/11;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. oddala wniosek pozwanego M. K. o uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu;

IV. oddala wniosek przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. G. (1) o zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia;

V. koszty zastępstwa procesowego między stronami znosi wzajemnie;

VI. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie koszty procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

VII. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 174/13

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda J. K. A. G. (1) w dniu 24 września 2012 r. wniosła pozew przeciwko M. K. o podwyższenie alimentów, określonych ugodą z dnia 11 stycznia 2012 r. zawartą przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku (sygn. akt RC 22/11), na rzecz małoletniego J. K. do kwoty 1.300 zł miesięcznie, płatnych z góry na konto bankowe matki małoletniego w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat. Ponadto wniosła o obciążenie pozwanego kosztami procesu oraz o udzielenie zabezpieczenia roszczenia poprzez zobowiązanie pozwanego dołożenia kwoty po 1.000 zł miesięcznie tytułem alimentów przez czas trwania procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że małoletni urodzony w dniu (...) jest dzieckiem pochodzącym z nieformalnego związku A. G. (1) i pozwanego. Rodzice małoletniego nie mieszkają razem od stycznia 2011 r. Ugoda z dnia 11 stycznia 2012 r. strony ustaliły udział pozwanego w utrzymaniu dziecka na kwotę 750 zł. Kwota ta jest zdecydowanie niewystarczająca dla zapewnienia przez matkę usprawiedliwionych potrzeb małoletniego i musi ona ciągle korzystać z pomocy rodziców i znajomych, a także generować zadłużenie. Koszty utrzymania małoletniego wynoszą około 2.600 zł miesięcznie. Małoletni jest alergikiem, korzysta z kosmetyków do skóry atopowej. Ponadto choruje na zapalenie oskrzeli, uszu i górnych dróg oddechowych z przewlekłym katarem. Zdiagnozowano u niego przerost migdałków. Problemy zdrowotne generują koszty wizyt lekarskich, dojazdów do lekarzy i lekarstw. Małoletni ma również tzw. stulejkę i narośl w odbycie i w związku z tym pozostaje pod kontrolą chirurga. Był leczony też na owsiki i ospę wietrzną. Ma wadę wzroku, nosi okulary. W lutym 2012 r. J. K. zaczął chodzić do przedszkola (202 zł miesięcznie), korzysta z dodatkowych zajęć z plastyki i karate. Są sytuacje, w których konieczne jest korzystanie z pomocy opiekunki do dziecka. Małoletni zamieszkuje razem z matką w dwupokojowym mieszkaniu. Rata kredytu hipotecznego na mieszkanie wynosi 2.800 zł miesięcznie. Miesięczne opłaty za media i lokal wynoszą 450-750 zł w zależności od pory roku. Abonament za telewizję, internet i telefon wynosi 120 zł miesięcznie. Koszty wyżywienia małoletniego wynoszą 450 zł miesięcznie. Matka małoletniego osiąga jako p. dochód w wysokości 7.563,87 zł brutto, pomniejszony o ratę pożyczki z kasy zapomogowo – pożyczkowej w wysokości 1.305 zł miesięcznie. Pozwany ma znacznie wyższe niż matka małoletniego możliwości zarobkowe i majątkowe. Jest ż. (...)i r. (...) Otrzymuje uposażenie w wysokości ok. 4.000 zł netto oraz tzw. „mundurówkę” zwykłą i cywilną po 3.000 zł i inne nagrody uznaniowe. Pozwany po uzyskaniu zgody dowódcy może świadczyć dodatkowe u (...). Pozwany otrzymuje ekwiwalent mieszkaniowy w kwocie 900 zł netto miesięcznie. Jest właścicielem trzypokojowego lokalu, który otrzymał jako darowiznę. Lokal ten jest obciążony jedynie pożyczką mieszkaniową w wysokości 1.000 zł miesięcznie. Pozwany nie chce dobrowolnie łożyć na zaspokojenie zwiększonych potrzeb dziecka. Nie chce zwrócić rzeczy i nakładów matki powoda na wyremontowanie jego mieszkania (k.2-10).

W piśmie procesowym z dnia 19 kwietnia 2013 r. matka powoda złożyła wykaz kosztów utrzymania powoda, z którego wynika, że koszt ten wynosi łącznie ok. 2.845 zł miesięcznie. Podniosła, iż zamiast zajęć z plastyki i karate pojawił się kurs pływania – 300 zł – i związany z tym wydatek na okulary pływackie i piankę – 80 zł (k.42-56).

Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r. wniosek przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda o udzielenie zabezpieczenia został przez Sąd oddalony (k.58-59).

W kolejnym piśmie z dnia 16 września 2013 r. matka powoda przedstawiła aktualne zestawienie kosztów utrzymania powoda, wskazując, że od września 2013 r. powód uczęszcza do Przedszkola (...)w G. do grupy anglojęzycznej. Z zestawienia wynika, że koszt utrzymania małoletniego powoda wynosi łącznie 3.078 zł miesięcznie i obejmuje koszty pobytu w przedszkolu (506 zł), zajęcia dodatkowe (380 zł), koszty mieszkaniowe (400 zł), wyżywienie (450 zł), środki czystości i kosmetyki do pielęgnacji (200 zł), leki (200 zł), opiekę lekarską (150 zł), paliwo (100 zł), odzież i obuwie (300 zł), zabawki i książeczki (100 zł), inne atrakcje (100 zł), okulary korekcyjne (25 zł), wakacje letnie i zimowe (167 zł) (k.94-129).

Postanowieniem z dnia 08 stycznia 2014 r. Sąd udzielił zabezpieczenia powództwa o roszczenie alimentacyjne w ten sposób, że zobowiązał pozwanego M. K. do łożenia na rzecz małoletniego powoda J. K. kwoty 900 zł miesięcznie, płatną na rachunek bankowy przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. G. (1) do 10-go dnia każdego miesiąca w miejsce alimentów ustalonych ugodą z dnia 11 stycznia 2012 r. zawartą przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku w sprawie III RC 22/11 - do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie (k.162-163).

W piśmie z dnia 31 stycznia 2014 r. przedstawicielka ustawowa powoda zaktualizowała koszty utrzymania małoletniego na kwotę 2.900 zł miesięcznie (k.169-181).

Pozwany M. K. w odpowiedzi na pozew zaprzeczył twierdzeniom matki powoda. Wskazał, że oprócz świadczenia alimentacyjnego dodatkowo łoży na utrzymanie syna podczas sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Łącznie na utrzymanie i wychowanie syna płaci do rąk matki około 1.000 zł miesięcznie. Trudno byłoby mu ponosić koszty

alimentów w kwocie żądanej w pozwie. Sytuacja matki powoda nie jest wcale trudna. Posiada ona dwa mieszkania o wysokim standardzie, z których jedno wynajmuje, uzyskując dochód. Powódka od roku żyje w konkubinacie, dzieląc tym samym swoje obowiązki domowe. Matka powoda żyje na wysokim poziomie, stać ją na podróże do T. i W.. Pozwany od wielu lat nie mógł sobie pozwolić na takie przyjemności. Pozwany czyni dziecku prezenty w postaci ubrań, zabawek, książek, wycieczek na zamknięte place zabaw, kina, teatrzyków, muzeów i parków nauki. Miesięczne zobowiązania pozwanego obejmują opłaty mieszkaniowe (600 zł), prąd (100-150 zł), gaz (200 zł), telefon (150 zł), internet (90 zł), kredyt hipoteczny (900 zł), kredyt samochodowy (870 zł), alimenty (900 zł), wyżywienie (1.300 zł) i koszty dojazdów do pracy. Podkreślił, że syn nie jest schorowanym dzieckiem. Choruje podobnie jak inne dzieci w jego wieku. Częstsze zachorowania wynikają z nieodpowiedniego ubioru dziecka do przedszkola. Koszty utrzymania dziecka nie wzrosły. Powód otrzymuje pomoc rzeczową od rodziców pozwanego (kurtka, spodnie, buty, czapka, szalik, sweter, bluza, koszulki, majtki, książki, zabawki i inne). Matka powoda korzysta z ulgi podatkowej, jako samotnie wychowująca dziecko. Pozwany takiej ulgi nie ma. Podniósł, iż podwyżka jego wynagrodzenia nie wnosi nic do sprawy, bo nie uległy zmianie koszty utrzymania i wychowania jego dziecka (k.182-200).

Na rozprawie w dniu 3 lutego 2014 r. przedstawicielka ustawowa powoda złożyła propozycję zawarcia ugody na kwotę 1.000 zł. Pozwany nie zgodził się na zaproponowaną kwotę. Chciał, aby sprawa została jednoznacznie rozstrzygnięta przez Sąd (k.203).

Przedstawicielka ustawowa powoda w piśmie z dnia 6 lutego 2014 r. podkreśliła, że podczas pobytu dziecka u ojca dostarcza synowi ubrania, zabawki, środki czystości i leki. Rzeczy te często nie są zwracane. Wskazała, że koszty dojazdu pozwanego do pracy mogłyby odpaść, gdyby wynajął własne mieszkanie i czerpał z tego dochód, a korzystał z mieszkania służbowego. Dochód z najmu mieszkania matki powoda pokrywa ratę kredytu za to mieszkanie. Dochody matki powoda stały się wyższe od dochodów pozwanego dopiero w 2013 r. po odmrożeniu płac prokuratorów. Wyjazd A. G. (1) do T. sfinansował jej narzeczony. Zaprzeczyła, że żyje w konkubinacie, wskazała, że prowadzi odrębne od narzeczonego gospodarstwo domowe (k.208-228).

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 10 lutego 2014 r. podkreślił, że matka powoda przedstawiając propozycję ugody wskazała na rozszerzenie czasu kontaktów ojca z dzieckiem przy jednoczesnym zwiększeniu kwoty alimentów, co jest niezgodne z zasadami słuszności i stanowi zaczątek przerzucania na pozwanego w całości obowiązku utrzymania syna z wyłączeniem przedstawicielki ustawowej (k.230-239).

A. G. (1) w piśmie procesowym z dnia 17 marca 2014 r. wskazała, że jako samotnie wychowująca dziecko otrzymała zwrot podatkowy w kwocie 600 zł (wraz z ulgą podatkową na dziecko – 1.700 zł). Podkreśliła, że decyzja o kupnie mieszkania w S. podyktowana była dobrem dziecka i stworzeniem mu odpowiednich warunków lokalowych i rozwojowych. Odnosząc się do zajęć dodatkowych małoletniego powoda wskazała, że zrezygnował z zajęć karate, gdyż trener stwierdził, że jest on za mały i nie wykonuje poleceń. Powód zaczął uczęszczać na naukę tańca i zajęcia z podstaw sztuk walki. Z uwagi na infekcje dziecka jesienią 2013 r. wstrzymała zajęcia dziecka na basenie. Powód uczy się jazdy na łyżworolkach. J. jest dzieckiem nadpobudliwym i wymaga kanalizacji jego ruchliwości. Matka powoda nigdy nie odmówiła przyjęcia żadnego prezentu rzeczowego, który zrobił pozwany lub jego rodzice. zaprzeczyła jakoby pozwany opiekował się synem równomiernie z nią. O każdej chorobie powoda matka informuje pozwanego. Podtrzymała żądanie zasądzenia tytułem alimentów kwoty 1.300 zł miesięcznie (k.267-330).

W kolejnym piśmie z dnia 30 lipca 2014 r. matka powoda wskazała, że od lipca 2014 r. zamieszkuje z synem wraz z A. M. (1) w ich wspólnym mieszkaniu o powierzchni 72m² przy ul. (...), zakupionym za kwotę 564.000 zł w stanie deweloperskim (15.000 zł od rodziców A. M., wspólny kredyt hipoteczny na 486.000 zł i 63.000 zł kredytu gotówkowego A. G. (1) oraz kredyt gotówkowy A. G. (1) na roboty budowlane i wyposażenie w kwocie 131.000 zł), gdzie raty miesięczne kredytów wynoszą: z tytułu kredytów gotówkowych ok. 3.000 zł, z kredytu hipotecznego ok. 2.800 zł. A. G. (1) wskazała, że sprzedała mieszkanie w S. przy ul. (...) poniżej wysokości kredytu i musiała dopłacić prawie 9.000 zł, żeby zamknąć to zobowiązanie (k. 376-413).

W kolejnych pismach przedstawicielka ustawowa wykazywała, jaki jest aktualny stan zdrowia małoletniego powoda, przebieg jego leczenia, edukacji i rozwoju.

W piśmie z dnia 18 listopada 2015r. pozwany wskazał, że zamieszkuje wraz z narzeczoną A. K. (1), ale nadal ponosi koszty utrzymania swojego mieszkania (300 zł na fundusz remontowy, 300 zł czynsz). Własne mieszkanie wynajmuje od dnia 1 listopada 2015 r. za kwotę 1.000 zł miesięcznie, przy czym po ślubie planowanym na dzień (...), zamierza tam zamieszkać z żoną. Najemcy ponoszą koszty eksploatacyjne związane ze zużyciem prądu, wody i gazu. Pozostałe 400 zł przeznacza na partycypowanie w kosztach utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje (miesięczny koszt utrzymania tego mieszkania to 977,22 zł). Dodał, że A. K. (1) zakończyła stosunek pracy 28 lutego 2015 r. i pozostaje bez pracy, finansowo pomagają jej rodzice. Zakwestionował co do wysokości i co do zasady zaliczenie kwot wydawanych przez matkę powoda na paliwo i utrzymanie pojazdu, jako wydatków na usprawiedliwione potrzeby dziecka. Pozwany wskazał, że na dojazdy do pracy wydaje 484 zł miesięcznie, a łącznie utrzymanie samochodu kosztuje go 1.579,53 zł miesięcznie - wraz z ratą kredytu 909,53 zł, zaś koszt paliwa związany z transportem syna to kwota 350 zł miesięcznie. Nadto spłaca kredyt hipoteczny w kwocie 823,67 zł miesięcznie na remont mieszkania, które otrzymał w darowiźnie w 2009 r. W związku ze zmianą stawki uposażenia od 1 października 2015r. (...) zarabia obecnie 3.860,36 zł netto. Odnośnie pozostałych swoich miesięcznych kosztów utrzymania wskazał, iż wydaje: 700 zł na wyżywienie, telefon komórkowy i internet mobilny 250 zł, fryzjer 30 zł; środki czystości, kosmetyki i chemia 100 zł; odzież i obuwie 100 zł; sport i rozrywka 200 zł. Opisał też wyjazdy z synem z 2015 r. do L., do P. L. – W., T., na M., rejs jachtem po Z. B. (k. 694-769).

Na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. pozwany oświadczył, iż uznaje powództwo do kwoty 800 zł, ale tylko gdyby miało dojść do zawarcia ugody. Przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda nie wyraziła zgody na powyższe (k. 773v). Złożyła zaktualizowane koszty utrzymania małoletniego na kwotę 2.800 zł miesięcznie (k.772b).

W piśmie z dnia 23 listopada 2015 r. matka powoda zakwestionowała deklarowaną przez pozwanego wysokość przychodu z tytułu najmu jego 3 pokojowego mieszkania w S. i wysokość oraz fakt opłacania funduszu remontowego przez właściciela wynajmowanego mieszkania. Zakwestionowała też przedstawiony przez pozwanego spis jego kosztów utrzymania na kwotę łączną ok. 5.200 zł miesięcznie. Podniosła, że M. K. prowadzi także działalność prawniczą i nie informuje Sądu o wszystkich źródłach dochodu (k. 787-799).

W piśmie z dnia 23 listopada 2015 r. pozwany zakwestionował złożony przez matkę powoda spis kosztów utrzymania małoletniego, w szczególności odnośnie kosztów wyżywienia, leków i opieki lekarskiej, basenu, nauki języka angielskiego, kosztów mieszkania, zajęć piłki nożnej, terapii integracji sensorycznej, wakacji dziecka, kosztów paliwa na dojazdy związane ze sprawami dziecka, chemii i kosmetyków (k. 800-821).

W dniu 10 grudnia 2015 r. przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda złożyła wniosek o zmianę postanowienia o udzielenie zabezpieczenia poprzez zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powoda kwoty 1.100 zł miesięcznie (k. 837-854).

W dniu 12 grudnia 2015 r. pozwany złożył wniosek o uchylenie w całości ze skutkiem od dnia 1 października 2015 r. postanowienia z dnia 8 stycznia 2014 r. o udzieleniu zabezpieczenia w niniejszej sprawie (k. 887-895).

W piśmie z dnia 28 grudnia 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie wniosku przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda o zmianę zabezpieczenia powołując się na brak jej legitymacji procesowej do zwożenia wniosku i brak podstaw faktycznych (k. 901-939).

W piśmie z dnia 12 stycznia 2016 r. przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda wniosła o nieuwzględnienie wniosku pozwanego o uchylenie zabezpieczenia, a uwzględnienie wniosku powoda o zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia (k. 955-1023).

Na rozprawie w dniu 14 stycznia 2016 r. pełnomocnik przedstawicielki ustawowej złożył propozycję zawarcia ugody na kwotę 1.100 zł. Pełnomocnik pozwanego nie zgodził się na zaproponowaną kwotę, oświadczył, iż zawarliby ugody, gdyby w grę wchodziła kwota 800 zł. Strony nie doszły do porozumienia odnośnie ugody (k.1026-1026v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. K. jest jedynym synem pozwanego M. K. i A. G. (1). Rodzice małoletniego od stycznia 2011 r. nie mieszkają razem.

W dniu 11 stycznia 2012 r. przedstawicielka ustawowa powoda i pozwany zawarli przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku ugody, mocą której pozwany zobowiązał się łożyć tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda kwotę po 750,00 zł miesięcznie, płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniego A. G. (1) wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 lutego 2012 r.

(dowody: odpis zupełny aktu urodzenia – k. 32 akt sprawy III RC 22/11 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, ugoda sądowa – k. 380-381 akt sprawy III RC 22/11)

Małoletni powód J. K. urodził się w dniu(...) r. W dacie ustalania poprzedniej wysokości alimentów miał niespełna 3 lata. Małoletni wówczas cierpiał na alergię skórą (skóra atopowa), refluks żołądkowy, chorował na zapalenie oskrzeli i zapalenie górnych dróg oddechowych z przewlekłym katarem. Koszty utrzymania małoletniego wynosiły ok. 1.800 - 1.900 zł miesięcznie i obejmowały wyżywienie (300 zł), środki czystości i higieny (ok. 80 zł), ubranie i obuwie (100 zł), koszty mieszkaniowe (180 zł), leki i opiekę lekarską i koszty opiekunki (ok. 1.200 zł). Małoletni nosił okulary korekcyjne. Od września 2011 r. małoletni chodził do żłobka publicznego, w którym opłata wynosiła 250 miesięcznie zł (dodatkowo ubezpieczenie w wysokości 50 zł na rok i wyżywienie w wysokości 5 zł dziennie). Od października 2011 r. małoletni uczęszczał na lekcje angielskiego i zajęcia z kucykami (52 zł miesięcznie).

(dowody: umowa o świadczenie usług – k. 10-11 akt sprawy III RC 22/11, rachunki 12-15 akt sprawy III RC 22/11, dowody opłat mieszkaniowych – k. 28 akt sprawy III RC 22/11, faktura nr (...)– k. 99 akt sprawy III RC 22/11, potwierdzenie – k. 331 akt sprawy III RC 22/11, przelewy z rachunku – k. 366-368 akt sprawy III RC 22/11)

Matka powoda – A. G. (1) miała wówczas 33 lata. Pracowała jako p. Osiągała z tego tytułu dochód w wysokości ok. 5.500 zł netto miesięcznie. Od września 2011 r. wynagrodzenie to wynosiło ok. 4.700 zł netto miesięcznie. Była właścicielką dwóch mieszkań zakupionych na kredyt, położonych w G. i w S.. Spłacała z tego tytułu kredyty w łącznej wysokości rat 3.500 zł miesięcznie. Mieszkanie w G. w sierpniu 2011 r. wynajęła za kwotę 1.200 zł miesięcznie. Czynsz za mieszkanie, w którym mieszkała z małoletnim wynosił 460 zł miesięcznie, zaś wydatki na energię wynosiły 50 zł miesięcznie.

(dowody: zaświadczenia o dochodach k. 26-27 akt sprawy III RC 22/11, informacje o dochodzie – k. 357, 373 akt sprawy III RC 22/11, zeznania podatkowe – k. 275-279 akt sprawy III RC 22/11, umowa najmu lokalu – k. 349-351 akt sprawy III RC 22/11, dowody opłat mieszkaniowych – k. 28 akt sprawy III RC 22/11)

Pozwany M. K. miał wówczas 29 lat. Był ż. (...). Odbiwał a. (...) Egzaminr. złożył w sierpniu 2011 r. Nie miał jednak możliwości wykonywania zawodu r. (...) z uwagi na wykonywaną pracę. Zatrudniony był w K. (...) w G.. Zarabiał tam ok. 4.200 zł brutto miesięcznie. Zamieszkiwał we własnym mieszkaniu w S.. Opłaty za lokal wynosiły 450 zł miesięcznie. Spłacał kredyt na remont mieszkania w wysokości ok. 900 zł miesięcznie, kredyt na koncie i pożyczkę na zakup samochodu marki R. (...) w wysokości 528 zł miesięcznie. W styczniu 2011 r. sprzedał za kwotę 7.500 zł samochód marki R. (...) i użytkował samochód ojca. Ponościł koszty za zakup energii elektrycznej w wysokości 50-60 zł miesięcznie, z tego tytułu był zadłużony na kwotę 957 zł. Był zadłużony również wobec (...) S.A. w wysokości 591 zł.

(dowody: informacja o dochodach – k. 53-54, 298 akt sprawy III RC 22/11, informacja o opłatach za lokal – k. 293 akt sprawy III RC 22/11, pismo K. (...) – k. 303-304 akt sprawy III RC 22/11, dowody spłaty rat kredytów – k. 55-70 akt sprawy III RC 22/11, umowa sprzedaży auta – k. 51-52 akt sprawy III RC 22/11, rachunki za energię – k. 72-73

akt sprawy III RC 22/11, wezwanie do zapłaty – k. 308 akt sprawy III RC 22/11, wezwanie do zapłaty – k. 309 akt sprawy III RC 22/11)

Od chwili złożenia pozwu o podwyższenie alimentów do chwili obecnej sytuacja małoletniego J. K. oraz jego rodziców ulegała zmianie.

Od lutego 2012 r. małoletni uczęszczał do publicznego przedszkola nr (...) w S., następnie od września 2013 r. do przedszkola (...) w G., do grupy II z językiem angielskim, zaś od września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r. do przedszkola nr (...) w G.. Odpłatność za przedszkole początkowo obejmowała oprócz zwykłej opłaty (202 zł miesięcznie) koszty dodatkowe za naukę języka angielskiego, komitet rodzicielski (30 zł miesięcznie), wyżywienie (120 zł miesięcznie) i ubezpieczenie (43 zł rocznie). W przedszkolu małoletni zjadał 3 posiłki, ostatni o godz. 14:00. W domu zjadał 2 kolejne posiłki. Na wyżywienie małoletniego i matki przeznaczana była kwota 1.000 zł miesięcznie. W ramach przedszkola małoletni chodził też na zajęcia z tańca, których koszt wynosi 20 zł miesięcznie. Poza przedszkolem raz w tygodniu małoletni wraz z matką chodził na zajęcia z tańca towarzyskiego. Przy czym z uwagi na problemy zdrowotne małoletni zaprzestał chodzenia na basen. Małoletni uczęszczał również na zajęcia z podstaw (...). Karnet na 10 wejść kosztował 100 zł. Koszty utrzymania J. K. obejmowały również zakup środków czystości i kosmetyków do skóry atopowej w łącznej kwocie 100 zł miesięcznie. Zakup lekarstw pochłaniał 200 zł miesięcznie (singular, neozine, ibuprofen, difergam, mucosolvan, leki do inhalacji, leki na odporność). Koszty wizyt lekarskich (pediatra, laryngolog, dermatolog, chirurg, okulista) wynosiły 120 zł miesięcznie. Raz do roku konieczny był zakup okularów korekcyjnych za kwotę 300 zł. W tamtym czasie koszty zakupu ubrań i obuwia wynosiły 300 zł miesięcznie. Powód szybko rośnie i trzeba często zmieniać ubrania. W związku z uczęszczaniem do przedszkola musiał posiadać 5 kompletów ubrań oraz strojów galowy. We wrześniu 2013 r. matka małoletniego powoda kupiła mu nowe łóżeczko i komplet pościeli za kwotę 565 zł.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej – k. 203v-204v, załączniki do pozwu z wyjątkiem paragonów – k. 10, dowody wpłaty – k. 15, 179, 303, przelew z rachunku – k. 16, 128-129, rachunki – k. 47-48, 111v, 154, faktury VAT – k. 112v-114, 159, umowa w sprawie korzystania z publicznego przedszkola – k. 100-101, umowa z rodzicem – k. 102, karta leczenia szpitalnego, wyniki badań – k. 104-109, 303, 320-321, dokumenty podróży – k. 126-127, tabela opłat – k. 152, 172, 302, bilety – k. 300-301)

Od września 2013 r. powód uczęszczał do Przedszkola (...) w G. do grupy anglojęzycznej. Koszty utrzymania J. K. obejmowały wówczas: koszt pobytu w przedszkolu (506 zł), zajęcia dodatkowe (380 zł), koszty mieszkaniowe (400 zł), wyżywienie (450 zł), środki czystości i kosmetyki do pielęgnacji (100 zł), leki (200 zł), opiekę lekarską (150 zł), paliwo (100 zł), odzież i obuwie (300 zł), zabawki i książeczki (100 zł), inne atrakcje (100 zł), okulary korekcyjne (25 zł).

J. K. ma problemy ze zdrowiem, często uskarża się na ból ucha. We wrześniu 2014 r. rozpoznano u powoda niedosłuch ucha lewego i skierowano do (...) Ośrodka (...) z Wadą S. oraz nadpobudliwość i skierowano na konsultację z psychologiem. W dniu 12 października 2014 r. Zespół (...) w G. w składzie psycholog dr J. Ś., pediatra L. K. oraz K. L. i I. G. stwierdził, że zachodzi potrzeba wczesnego wspomaganie rozwoju J. K., zalecono m.in. wczesną stymulację rozwoju psychomotorycznego za pomocą zajęć specjalistycznych z psychologiem mających na celu wyrównywanie szans edukacyjnych. Stwierdzono też brak zaleceń do terapii logopedycznej. Z uwagi na nawracające zapalenia lewego ucha, przewlekły nieżyt nosa J. K. skierowany został 22 października 2014 r. do poradni alergicznej celem wykonania testów alergicznych. W okresie 22-24 czerwca 2015 r. powód przebywał w Szpitalu (...) w G. na Oddziale A. (...). Rozpoznano nawracające infekcje dróg oddechowych, przewlekły nieżyt nosa, refluks żołądkowo – przełykowy, przerost migdałów podniebiennych i migdała gardłowego, upośledzoną drożność trąbki słuchowej prawej. W dniu 11 maja 2015 r. mgr M. G. przeprowadziła kolejne badanie J. K. w Poradni P. – P. (...) w G. pod kątem zaburzeń przetwarzania sensorycznego. Od dnia 28 sierpnia 2015 r. J. K. raz w tygodniu korzystał z terapii w Poradni P. – P. (...) w G. D., ze zniżką jest to koszt 40 zł za spotkanie. Z uwagi na zdiagnozowaną stulejkę pozostaje pod kontrolą chirurga dziecięcego prywatnie i w ramach NFZ. Powód ma wadę wzroku - krótkowzroczność z astygmatyzmem, nosi okulary, raz w roku wymieniane są w nich szkła. Został też skierowany do szpitala na zabieg reanotomii. J. K. uczęszczał wówczas na indywidualne lekcje nauki pływania raz w tygodniu (koszt 50 zł) i na treningi piłki

nożnej (120-180 zł/miesięcznie, 15 zł za trening). Od września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r., w przedszkolu nr (...), opłata podstawowa wynosiła 300 zł/miesięcznie, dochodził koszt biletów na wyjścia i wycieczki. Powód wymaga skoordynowanej aktywności ruchowej, zorganizowanych zajęć sportowych, a także udziału w zajęciach gimnastyki korekcyjnej z uwagi na asymetrię łopatek i płaskostopie oraz wizyty u ortodonta z uwagi na nieprawidłowy zgryz. W roku 2015 r. J. K. był z ojcem m.in. w L., na nartach we W. i na M..

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1031-1034 i 1036; zeznania pozwanego k. 1034-1036; zeznania świadka P. K. k. 367-369; zeznania świadka E. K. k. 369-370; zeznania świadka M. R. k. 537-539; zeznania świadka K. G. k. 775v-777; opinia nr (...).10.14 k. 484-487 i opinia (...), skierowanie do poradni k. 489, skierowanie do specjalisty k. 490 i k. 505; i (...) k. 621-623, zaświadczenie lekarskie k. 625, k. (...) k. 626-627, zaświadczenie k. 629-631, dowód potwierdzenia wpłaty k. 636, w. (...) k. 668-669; w. (...)k. 758-763; załączniki do pism przedstawicielki ustawowej z wyjątkiem paragonów z k. 208-228, k. 267-330, k. 376-413; załączniki do pisma pozwanego z wyjątkiem paragonów z k. 694-769)

W chwili obecnej J. K. ma niespełna 7 lat, od września 2015 r. uczęszcza do pierwszej klasy Szkoły Podstawowej nr (...) w G.. Wydatki związane z jego edukacją to: 80 zł/rok komitet rodzicielski (ok. 7 zł/m), obiady – ok. 70 zł/m, artykuły papiernicze – 50 zł/rok (ok. 4 zł/m), wyprawka szkolna 50 zł/rok (ok. 4 zł/m), 35 zł/rok ubezpieczenie (ok. 3 zł/m) i składka klasowa 50 zł/rok (ok. 4 zł/m), tj. łącznie kwota ok. 90 zł/miesięcznie. J. K. uczęszcza na zajęcia dodatkowe: piłkę nożną (120 zł/m oraz wpisowe – 70 zł/rok), przy czym te zajęcia w całości finansowane są przez dziadków macierzystych małoletniego. Powód chodzi na basen 4 razy w tygodniu (50 zł x 4 = 200 zł/m), ma indywidualne lekcje z języka angielskiego (30 zł x 4 = 120 zł/m) i uczęszcza na t. (...) (2 x 40 = 80 zł/m), tj. łącznie kwota 400 zł/miesięcznie. Koszty utrzymania mieszkania, w którym mieszka powód są następujące: czynsz i woda – 500 zł/m; prąd – 100 zł/m; internet i (...) 115 zł/m; podatek od nieruchomości – ok. 30 zł/rok – 3 zł/m; łącznie to kwota 718 zł/m, w lokalu zamieszkują 3 osoby, zatem na 1 osobę jest to kwota ok. 240 zł/m. Pozostałe miesięczne koszty utrzymania J. K. to wyżywienie – 500 zł; środki czystości, kosmetyki do pielęgnacji – 100 zł; środki chemiczne – 50 zł; leki i opieka lekarska – 200 zł; ubrania i buty – 150 zł; ubrania i buty sportowe – 20 zł; zabawki, książeczki – 100 zł; okulary korekcyjne i szkła – 400 zł/rok – ok. 34 zł/m; paliwo na dojazdy związane z dojazdami na potrzeby dziecka – 200 zł – tj. łącznie kwota 1.354 zł. Miesięczne usprawiedliwione potrzeby powoda zamykają się w kwocie 2.084 zł.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1031-1034 i 1036; zeznania pozwanego k. 1034-1036; spis kosztów k. 772b; zeznania świadka K. G. k. 775v-777; zeznania świadka A. M. (1) k. 364v-366v; zeznania świadka A. K. (1) k. 1026v-1030v; zestawienie operacji k. 851, faktura k. 632, 847, 966, 968, 972, 1007-1009, 1011-1012; 848-850, 852-853, 972; pismo z P. k. 945, deklaracja k. 634-635, potwierdzenie wpłaty k. 637-640, 670, 846, 967, 969; umowa nr (...)k. 843-844 i rachunek k. 845, audiogram k. 971; załączniki do pisma przedstawicielki ustawowej z wyjątkiem paragonów z k. 787-799; załączniki do pisma pozwanego z wyjątkiem paragonów z k. 800-821)

W czasie kiedy J. K. uczęszczał do przedszkola, jego matka pracowała jako p. w S.. Osiągała z tego tytułu dochód w wysokości ok. 6.500 zł netto miesięcznie. Spłacała pożyczkę z kasy zapomogowo – pożyczkowej w kwocie 500 zł miesięcznie oraz pożyczkę mieszkaniową na 15 lat w kwocie 255 zł miesięcznie. Jednorazowo na przełomie roku 2012 i 2013 zarobiła 800 zł tytułem prowadzenia zajęć na podyplomowym studium w Wyższej Szkole (...) w G.. Raz na rok otrzymywała kwotę 400 zł tytułem szkolenia a (...). Rozliczała się podatków jako matka samotnie wychowująca dziecko.

Posiadała mieszkanie w S., w którym mieszkała wraz z powodem. Mieszkanie zakupiła na kredyt. Do spłaty tytułem tego kredytu miała kwotę 470.000 zł. Matka powoda ponosiła koszty kredytu mieszkaniowego w kwocie 2.100 zł miesięcznie. A. G. (1) nadal miała drugie mieszkanie w G. na ul. (...). Nabyła je ze środków pochodzących z podziału majątku wspólnego oraz z kredytu. Miesięczna rata kredytu wynosiła 1.100 zł. Mieszkanie to zostało wynajęte, a matka powoda osiągała z tego tytułu 1.400 zł miesięcznie, płaciła 119 zł podatku. Najemca ponosił koszty eksploatacyjne tego mieszkania. W roku 2012 przychody z najmu wyniosły 14.700 zł, w roku 2013 – 19.950 zł.

Koszty utrzymania mieszkania, w którym przedstawicielka ustawowa zamieszkiwała wraz z małoletnim synem obejmujące czynsz i wodę wynosiły ok. 300 zł w okresie letnim i 600 zł w okresie zimowym. Ponadto koszty eksploatacyjne mieszkania obejmowały energię elektryczną (100 zł miesięcznie), wywóz śmieci (29 zł miesięcznie), telewizję kablową, internet i telefon stacjonarny (120 zł miesięcznie).

Przedstawicielka ustawowa powoda była współwłaścicielką wraz z ojcem trzynastoletniego samochodu marki o (...), o wartości ok. 5.000 zł. Do 10 lipca 2014r. rozliczała się w Urzędzie Skarbowym w S..

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 203v-204v, załączniki do pozwu z wyjątkiem paragonów – k. 10, informacja o opłatach – k. 120, 326, noty obciążeniowe – k. 51-52, 115-118, 155, 175-176, 324-325, faktura VAT – k. 119, 177, informacja z (...) – k. 178, 327, zaświadczenia – k. 181, 284, harmonogramy spłaty – k. 218, 299, zeznania podatkowe – k. 226-227, 281-283, 285-286, dowód rejestracyjny – k. 228, umowa najmu lokalu mieszkalnego – k. 287-288, akt notarialny – umowa ustanowienia odrębnej własności lokali i umowa sprzedaży – k. 289-297, decyzja – k. 323; deklaracja PIT – 28 k. 898)

Od lipca 2014 r. A. G. (1) mieszka z synem i z A. M. (1) w ich wspólnym mieszkaniu o powierzchni ok. 72m² przy ul. (...) w G., zakupionym za kwotę 564.000 zł w stanie developerskim (kwotę 15.000 zł przekazali rodzice A. M., wspólny kredyt hipoteczny A. G. i A. M. zaciągnęli na 486.000 zł; 63.000 zł pochodziło z kredytu gotówkowego A. G. (1) oraz 131.000 zł z kredytu gotówkowego A. G. (1) na roboty budowlane i wyposażenie). Raty miesięczne kredytów wynosiły: z tytułu kredytów gotówkowych ok. 3.000 zł, z kredytu hipotecznego ok. 2.800 zł. A. G. (1) sprzedała mieszkanie w S. przy ul. (...) poniżej wysokości kredytu i musiała dopłacić prawie 9.000 zł, żeby zamknąć to zobowiązanie. Koszt utrzymania mieszkania wynosił ok. 600 zł w miesiącach zimowych/wiosennych i ok. 500 zł w miesiącach letnich/jesiennych, energia elektryczna - 100 zł/miesięcznie, tv i internet – 115 zł/miesięcznie. Dnia 21 września 2015r. przedstawicielka ustawowa mał. powoda sprzedała pojazd marki o (...) za kwotę 650 zł i zakupiła pojazd marki f. (...) z 1996 r. za kwotę 950 zł. W dniu 31 lipca 2015 r. partner A. G. (1) stracił pracę na stanowisku kierownika p. (...) W roku 2014 przychody z najmu mieszkania położonego w G. na ul. (...) wyniosły 16.400 zł.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1031-1034, zeznania świadka A. M. (1) k. 364v-366v; załączniki do pisma z dnia 30 lipca 2014 r. k. 391-406; świadectwo pracy k. 603, kartoteka finansowa k. 604, wymiar opłat k. 605, faktura z (...) k. 606, przelew z rachunku k. 610-611, umowa sprzedaży samochodu k. 612-613; deklaracje US k. 952)

W chwili obecnej A. G. (1) ma 37 lat. Nadal pracuje jako p. i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości ok. 7.370 zł netto miesięcznie. W roku 2015 łączny jej przychód wyniósł 114.492,18 zł brutto, tj. 93.249,87 zł netto. W minionym roku prowadziła szkolenia otrzymując z tego tytułu kwotę ok. 500 zł, otrzymała dofinansowanie do wypoczynku w kwocie 560 zł netto, paczkę świąteczną o wartości ok. 90 zł netto i świadczenie świąteczne w wysokości 164 zł netto. Spłaca pożyczkę z kasy zapomogowo – pożyczkowej w kwocie 300 zł miesięcznie oraz pożyczkę mieszkaniową w kwocie 255 zł miesięcznie, kredyty gotówkowe z ratą miesięczną w kwocie 2.500 zł (do roku 2025) i kredyt hipoteczny (w 1 z 2.200 zł) - 1.100 zł miesięcznie. Nie posiada oszczędności.

Z uwagi na rozstanie A. G. (1) z A. M. (1), jej rodzice zamierzają przejąć zobowiązanie A. M. związane ze współwłasnością lokalu przy ul. (...). Matka powoda nadal jest właścicielką mieszkania w G. przy ul. (...), gdzie miesięczna rata kredytu wynosi 1.100 zł. Mieszkanie to jest wynajmowane, matka powoda osiąga z tego tytułu 1.300 zł miesięcznie, pomniejszone o 119 zł podatku i ratę kredytu. Najemca ponosi koszty eksploatacyjne tego mieszkania. W roku 2015 przychody z najmu mieszkania położonego w G. na ul. (...) wyniosły 16.200 zł. Miesięczne koszty utrzymania mieszkania, w którym zamieszkuje 3 osoby obejmują: czynsz i wodę (500 zł), energię elektryczną (100 zł), podatek od nieruchomości (ok. 3 zł), telewizję kablową i internet (115 zł miesięcznie). Na miesięczne wyżywienie dla siebie przeznaczona kwota 1000 zł, na odzież i obuwie 100 zł, na leki i lekarzy ok. 100 zł (stwierdzono u niej (...), co wymaga cyklicznych wizyt u endokrynologa i badań hormonalnych, nie zawsze refundowanych z NFZ), na chemię i środki czystości 200 zł, na (...) - 50 zł, na rozrywkę 50 zł, uczy się odpłatnie języka angielskiego, chodzi na zajęcia zumba – 80 zł, nie korzysta z siłowni i fitnessu, nie chodzi do kosmetyczki, do połowy 2015r. korzystała z masaży za 60 zł. Koszty dojazdu do pracy nie są jej zwracane, stanowią wydatek 500-600 zł miesięcznie.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1031-1034 i k. 1036; zaświadczenie k. 943-944, k. 964-965; umowa najmu k. 979-981; deklaracja US k. 982-986; wniosek o zmianę warunków umowy k. 990-1000a; spis kosztów 19.11.2015r. k.772b)

W czasie kiedy J. K. uczęszczał do przedszkoli, pozwany M. K. był ż. (...). W dniu 23 sierpnia 2011 r. został wpisany na listę r. (...). Od kwietnia 2013 r. uzyskał możliwość wykonywania pracy zarobkowej poza godzinami służbowymi. Pracował dodatkowo w k. (...) i w 2013 r. z tego tytułu otrzymał 800 zł. Zatrudniony był w K. (...) w G.. Codziennie dojeżdżał do pracy (2 x 30 km). Zarabiał tam ok. 5.500 zł netto miesięcznie. Jego realny wzrost uposażenia po 31 stycznia 2012 r. wyniósł 1.431 zł brutto. Wynagrodzenie obciążone było wkładem na kasę zapomogowo – pożyczkową w kwocie 100 zł. Otrzymywał świadczenie celowe na zakup munduru w wysokości 2.000 zł rocznie i dodatek na ubiór cywilny w wysokości 1.000 zł rocznie. Ponadto otrzymywał świadczenie mieszkaniowe w wysokości 900 zł miesięcznie.

Zamieszkiwał we własnym mieszkaniu w S... Opłaty za lokal wynosiły ok. 600 zł miesięcznie. Spłacał kredyt na remont mieszkania w wysokości ok. 860 zł miesięcznie (ostatnia rata przewidziana została na 5 sierpnia 2024 r.). Ponościł koszty za zakup energii elektrycznej w wysokości 100 zł miesięcznie. Za ogrzewanie gazowe płacił zimą 200 zł miesięcznie, zaś latem 100 zł miesięcznie. Koszty telefonu wynosiły 150 zł miesięcznie, internetu 90 zł miesięcznie. Opłaty za wywóz śmieci wynosiły 50 zł miesięcznie. Koszty wyżywienia pozwanego stanowiły wydatek 50 zł dziennie.

Pozwany w kwietniu 2013 r. zakupił samochód marki h. (...), rocznik 2012, za kwotę 58.500 zł. Część tej kwoty pochodziła z kredytu (38.728,32 zł) – zaciągniętego na 4 lata, do 11 kwietnia 2017 r. Miesięczna rata kredytu wynosi ok. 900 zł. Samochód jest pozwanemu niezbędny dla celów służbowych (dojazdy do pracy i na rozprawy w całym kraju) oraz celem realizacji kontaktów z synem.

(dowód: zeznania pozwanego – k. 205-206 pismo z (...) w G. – k. 331, decyzja nr (...) – k. 265-266, karty przychodów – k. 201-202, 238-239, decyzja nr (...). - k. 259-264, pismo z Urzędu Miasta S. – k. 254, faktura – k. 255, karta informacyjna pojazdu – k. 256; harmonogram spłaty kredytu k. 736-737, k. 750, k. 807)

Pod koniec roku 2014 r. pozwany zamieszkał wraz z konkubiną A. K. (1) w należącym do jej matki mieszkaniu w S., swoje mieszkanie wynajął za kwotę 1.000 zł, nadal opłacał czynsz i fundusz remontowy związany z przedmiotowym lokalem (600 zł), opłatę za wywóz śmieci (50 zł), najemcy opłacają tylko media - prąd, wodę i gaz. Partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania w S. przy ul. (...) (łącznie kwota utrzymania tego lokalu to 977,22 zł miesięcznie). A. K. (1) zakończyła stosunek pracy 28 lutego 2015 r., od dnia 29 września 2015 r. była zarejestrowana jako osoba bezrobotna, w dniu 23 listopada 2015 r. rozpoczęła działalność gospodarczą – prowadzi k. (...)

W chwili obecnej M. K. ma 33 lata, zamieszkuje z A. K. (1) i partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania w S. przy ul. (...) ok. 450 zł miesięcznie. Pozwany jest o (...) pełni służbę w (...)w K. (...) w G.. Toczy się wobec niego postępowanie dyscyplinarne. Do dnia 30 września 2015 r. zaszeregowany był w stawce (...) z uposażeniem 5.450 zł brutto, od dnia 1 października 2015 r. jest w stawce zaszeregowania(...)– z uposażeniem 4.030 zł brutto. Pozwany zaskarżył rozkaz mieniający stawkę uposażenia. Od dnia 23 listopada 2015 r. pozostaje na zwolnieniu lekarskim z uwagi na uraz kolana, na który cierpi od lat, zamierza poddać się operacji, otrzymuje 80 % uposażenia.

Od stycznia do września 2015r. z tytułu wynagrodzenia za pracę otrzymywał ok. 5.100 zł netto miesięcznie, w październiku i grudniu po ok. 3.860 zł netto, w listopadzie 3.550 zł netto. Otrzymał także dodatkowe uposażenie roczne 1 marca 2015 r. - 4.983 zł netto, gratyfikację urlopową – 1.425 zł netto, ustawowe odsetki wypłacone 22 października 2015 r. w kwocie ok. 1.390 zł netto, za prace zlecone kwotę 4.236,50 zł netto wypłaconą 24 kwietnia 2015 r. i równoważnik pieniężny za nie wydane w naturze p. (...) – 2.355,36 zł netto wypłacone 3 marca 2015 r. Prowadzenie działalności gospodarczej nie ma wpływu na wysokość uposażenia zasadniczego ż. (...)

W dniu 1 stycznia 2015 r. pozwany rozpoczął działalność gospodarczą –K. (...) M. K.. Pozwany w 2015r. miał dwa stałe zlecenia – obsługa p. (...) w C. i L., prowadził parę spraw klientów indywidualnych. Przedłożył w związku z prowadzeniem przedmiotowej działalności gospodarczej deklaracje do Urzędu Skarbowego w S.:

- 25.02.2015r. - nr okresu 1 – podstawa opodatkowania w związku z dostawą towarów oraz usług na terenie kraju – kwota 3.339 zł;
- 18.03.2015r. - nr okresu 2 – podstawa opodatkowania związku j/w – 4.500 zł;
- 23.04.2015r. - nr okresu 3 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 25.05.2015r. - nr okresu 4 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 21.09.2015r. - nr okresu 5 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 21.07.2015r. - nr okresu 6 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 20.08.2015r. - nr okresu 7 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 24.09.2015r. - nr okresu 8 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 4.500 zł;
- 22.10.2015r. - nr okresu 9 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 5.632 zł;
- 25.11.2015r. - nr okresu 10 – podstawa opodatkowania w związku j/w – 5.632 zł;

M. K. o dnia 1 lipca 2010 r. otrzymuje świadczenie mieszkaniowe w kwocie 900 zł miesięcznie. Wypłata tego świadczenia zwolniona jest z podatku dochodowego od osób fizycznych. (W dniu 30 września 2015 r. z uwagi na zakończenie kadencji na zajmowanym stanowisku służbowym zakończono realizację przedmiotowego świadczenia, jednak po dostarczeniu wymaganych dokumentów, wypłata została wznowiona).

Pozwany sypła kredyt na remont mieszkania w S. w wysokości 823,67 zł miesięcznie, na dojazdy do pracy wydaje 484 – 600 zł miesięcznie, utrzymanie samochodu kosztuje go 1.579,53 zł miesięcznie - wraz z ratą kredytu 909,53 zł, wydaje ok. 300-350 zł na paliwo związane z kontaktami i atrakcjami organizowanymi dla powoda, 600-700 zł na wyżywienie, telefon komórkowy i internet mobilny 250 zł, fryzjera 30 zł; środki czystości, kosmetyki 100 zł i chemię gospodarczą 100 zł; odzież i obuwie 100 zł; sport i rozrywkę 200 zł. Pozwany palił 10-15 papierosów dziennie, od roku 2016 ograniczył palenie do 7-8 paczek miesięcznie.

(dowód: zeznania pozwanego – k. 1034-1036; zeznania świadka A. K. (1) k. 1026v-1030v; przelew z rachunku k. 709, 710; rozliczenie i składniki wymiaru opłat k. 711-712, faktura E. k. 713-718; informacja o opłatach k. 720-721, decyzja k. 722, pełnomocnictwo k. 723-724, świadectwo pracy k. 725-727, zaświadczenie k. 728; rozkaz personalny k. 754, stawki uposażenia k. 755; zaświadczenie o zatrudnieniu k. 756; dowód wpłaty k. 757; wydruk (...) k. 797; harmonogram spłaty kredytu k. 808; zwolnienie lekarskie k. 894, 916; potwierdzenie operacji bankowej k. 891-893; deklaracje (...) k. 898; pismo z A. k. 941; zaświadczenie k. 946-947, 1025; załączniki do pism pozwanego z wyjątkiem paragonów z k. 694-769, k.800-821).

Prócz sprawy o podwyższenie alimentów, toczą się sprawy o zmianę nazwiska małoletniego, o ograniczenie władzy rodzicielskiej pozwanemu. Nie toczyły się sprawy dotyczące leczenia i zajęć dodatkowych powoda. Pozwany M. K. w ramach sądownie ustalonych kontaktów spędza z synem 2 weekendy – od piątku po szkole godz. 16.00 do niedzieli do godz. 18.00 i wtorkowe popołudnia (czasem z noclegiem). Matka przygotowuje i zawozi dziecko do szkoły także we wtorek, piątek i poniedziałek (raz większość śród), we wtorki i niedziele po powrocie powoda od ojca, robi mu też kolacje i kąpie go. Ojciec spędza z J. K. także czas podczas ferii i wakacji, stara się zapełnić go wyjazdami, spotkaniami rodzinnymi i atrakcjami. Podobnie przedstawicielka ustawowa stara się uatrakcyjnić synowi czas przerw w nauce szkolnej i organizuje mu wyjazdy.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej k. 1031-1034 i 1036; zeznania pozwanego k. 1034-1036; zeznania świadka A. K. (1) k. 1026v-1030v; protokół k. 809-817, 917-939)

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach III RC 22/11 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, a także na podstawie zeznań przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda A. G. (1) oraz częściowo pozwanego M. K., i zeznań świadków A. K. (1), P. K., K. G., A. M. (1), E. K. i M. R.. Sąd odstąpił od przesłuchania w charakterze świadka Z. G., bowiem skorzystała ona ze swego prawa i jako osoba najbliższa dla strony powodowej, odmówiła na piśmie składania zeznań w sprawie (k. 942).

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, iż Sąd w ustaleniach faktycznych nie opierał się na składanych przez strony do akt sprawy paragonach fiskalnych, ponieważ nie sposób uznać ich za dokument, brak na nich informacji, kto rzeczywiście dokonał zakupu opisanego na paragonie i na czyje potrzeby zakup ten został wykorzystany. Podkreślić należy, iż paragony fiskalne są powszechnie wydawane praktycznie przy każdym zakupie, a większość kupujących nie przywiązuje do nich wagi i z łatwością się ich pozbywa. Mogły one więc znaleźć się w posiadaniu stron w różny sposób, niekoniecznie w wyniku zakupu przez nich produktów. Nadto nawet jeżeli dana osoba dokonała przedmiotowego zakupu z niczego nie wynika, czy zakupiony produkt przeznaczyla na cel powoda, własny, czy też na potrzeby innych osób.

Paragony fiskalne mogą jedynie wskazywać jaką cenę w danym sklepie w danym momencie miał towar, natomiast nie dowodzą, iż dana osoba dokonała przedmiotowego zakupu i na jaki cel przeznaczala zakupione produkty. Nawet faktury przedkładane w tym zakresie, co prawda potwierdzają, kto dokonał zakupu towarów ujętych na fakturze, jednakże nie wynika z nich, czy produkty te otrzymał właśnie małoletni i z nich korzysta, czy też strony wykorzystaly je w innym celu, dlatego też Sąd się nie oparł się na paragonach przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie.

Sąd ustalając wysokość kosztów utrzymania małoletniego powoda oparł się w przeważającej części na zeznaniach przedstawicielki ustawowej powoda A. G. (1). To ona bowiem jako osoba mieszkająca z małoletnim synem, troszcząca się o jego fizyczny i duchowy rozwój, o jego edukację i zdrowie, w sposób bezpośredni wie, jakie potrzeby ma powód i w jakim zakresie należy je zaspokoić. W przeważającej większości też wskazane przez nią kwoty na koszty utrzymania małoletniego nie są wygórowane i mieszczą się w życiowo uzasadnionych normach, dlatego też Sąd w zasadzie dał wiarę jej zeznaniom, o czym szczegółowo poniżej.

Podnieść również należy, iż strona pozwana podważyła w skuteczny sposób niektóre z kwot wskazanych przez matkę powoda, co wpłynęło na zmniejszenie kwoty łącznej stanowiącej miesięczny usprawiedliwiony koszt utrzymania powoda.

Oceniając zeznania pozwanego M. K. Sąd miał na względzie, iż pozwany kwestionował zasadność powództwa w przedmiotowej sprawie, początkowo podnosił przede wszystkim, że wzrost jego wynagrodzenia o kwotę 1.431 zł brutto nie ma wpływu na wysokość alimentów, ponieważ nie wzrosły usprawiedliwione potrzeby małoletniego, następnie zaś podnosił pogorszenie się jego sytuacji finansowej w związku ze zmianą stawki uposażenia do kwoty 3.860,36 zł netto od 1.10.2015r., i pobytem na zwolnieniu lekarskim. Przy czym w żadnym ze swoich obszernych pism nie wskazał, że i w jakiej wysokości osiąga dochody w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i obsługą p. dwóch podmiotów – a wręcz starał się przekonać Sąd, że dalsze uiszczanie przez niego kwoty 900 zł tytułem alimentów „wpędza pozwanego w niedostatek – pozwany już teraz musi zapożyczać się u rodziny w celu pokrycia kosztów utrzymania swojego i dziecka” (k. 888).

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie jego kosztów utrzymania i sytuacji życiowej oraz w zakresie, w jakim nie kwestionował on wydatków związanych z edukacją małoletniego powoda. Również odnośnie podnoszonej przez niego okoliczności, iż to dziadkowie macierzyści opłacają zajęcia dodatkowe J. K. związane z wpisowym i treningami piłki nożnej, Sąd kosztów tych (120 zł miesięcznie i 70 zł na rok wpisowe) nie uwzględnił w zestawieniu usprawiedliwionych kosztów utrzymania powoda, mając na względzie, iż fakt finansowania tych zajęć przez K. i Z. G. wynika także z zeznań ojca przedstawicielki ustawowej, które Sąd uznał za wiarygodne, i z zeznań

samej przedstawicielki ustawowej, która wprost przyznała, że „obecnie za piłkę K. płacą moi rodzice” (k. 1034). Sąd dał wiarę także zeznaniom pozwanego odnośnie wydatków mieszkaniowych powoda i za zawyżone uznał wydatki na prąd wskazane w zestawieniu przedstawicielki ustawowej (k. 772b -200 zł miesięcznie), przy czym określił je na kwotę 100 zł, a zatem w wysokości niższej niż uznana przez pozwanego na rozprawie (k. 1034v – 150 zł), bowiem taka kwota została ostatecznie wskazana przez matkę powoda (k. 1036), gdzie podniosła ona, że kwota z wykazu obejmuje fakturę za dwa miesiące. Sąd, wbrew twierdzeniom M. K., nie uznał zaś za zawyżoną kwoty 115 zł jako opłaty miesięcznej za tv i internet, bowiem mając na uwadze ceny rynkowe w tym zakresie kwota 55 zł wskazana przez pozwanego jawi się jako niewystarczająca. Powyższe jest tym bardziej zasadne, gdy zważyć, że sam pozwany wykazał, iż on na internet i tv wydaje miesięcznie kwotę 123,98 zł (k. 695 i k. 719). Sąd, zgodnie z zeznaniami M. K., nie ujął w kosztach mieszkaniowych kwoty 126 zł z tytułu ubezpieczenia nieruchomości, mając na względzie, że ubezpieczenie to stanowi jeden z wymogów banku przy udzielaniu kredytu na zakup mieszkania i w związku z tym nie wchodzi w skład kosztów mieszkaniowych obciążających powoda, który nie jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Mając na uwadze treść zeznań przedstawicielki ustawowej, Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego, iż powód nie powinien ponosić 1 a ? kosztów mieszkaniowych. Podobnie Sąd zgodził się z pozwanym, iż A. G. (1) zawyżyła kwotę przeznaczaną na środki czystości i kosmetyki do pielęgnacji powoda. Mając na uwadze, iż jak wskazała A. G., J. K. używa dermokosmetyków i stosuje M., który jest tańszy niż O. – żel do kąpieli i pod prysznic, preparat do smarowania ciała i szampon po 20 zł każdy, a starczą one na miesiąc (k. 1033), to łączne wydatki na środki czystości i do pielęgnacji ciała nie powinny przekraczać kwoty 100 zł miesięcznie. Tym bardziej, że osobno ujęto środki chemiczne, w tym proszek lub płyn do prania ubrań. Biorąc pod uwagę, że J. K. ma atopową skórę, czego nie kwestionuje pozwany (k. 206), nie budzi wątpliwości, iż nadal wymaga on środków piorących przeznaczonych dla dzieci, bowiem są delikatniejsze i pozbawione alergenów. Nadto z uwagi, chociażby na częste treningi, zajęcia w-f w szkole i aktywność sportową, nie dziwi potrzeba częstego prania jego ubrań.

Sąd uznając za wiarygodne zeznania przedstawicielki ustawowej uznał za usprawiedliwioną kwotę 200 zł przeznaczaną miesięcznie na leki i wizyty lekarskie. W tym miejscu podnieść należy, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego, iż J. jest dzieckiem zdrowym. M. K. z jednej strony kwestionuje wydatki na leki i opiekę lekarską uznając że „dziecko nie jest na nic chore” (k. 801v), z drugiej jednak sam wskazuje, że syn wymaga operacji stulejki i operacji słuchu – których konieczności nie kwestionuje, nie zaprzecza też, że syn miał zabieg usunięcia migdała, ma wadę wzroku. Niewątpliwie powyższe ustalenia wskazują, że małoletni wymaga kontroli specjalistów, a to nie zawsze jest możliwe w ramach NFZ. Powszechnie wiadomym jest bowiem, iż często czas oczekiwania na wizytę, badanie, jest długi i koniecznym jest skorzystanie z odpłatnych usług medycznych. Przekonał się o tym także M. K., który nie chcąc oczekiwać na rezonans, zdecydował się wykonać to badanie odpłatnie, by przyspieszyć diagnozę. Oczywistym w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki jest, że częste, nawracające infekcje ucha powodują konieczność stosowania leków. Podnieść w tym miejscu trzeba, że konieczność zażywania leków przez powoda potwierdzają także świadkowie - M. R. wskazała, że chociaż K. ma zapakowany przez matkę plecak, gdzie są leki, to zdarza się, że leki się kończą i trzeba je dokupić; okoliczność, że K. ponad przeciętnie choruje i wymaga stosowania leków potwierdza też K. G. i P. K. zeznający, że zdarzało się że K. był chory, uskarżał się „najczęściej na uszko” (k. 367); nadto sam pozwany przyznaje, iż podaje dziecku leki na przeziębienie, czy B. po zdiagnozowaniu refluksu u dziecka (k. 919v). Z powyższych względów, mając na uwadze wskazaną kwotę wydatkowaną miesięcznie na leki i wizyty lekarskie, Sąd za wiarygodne uznał zeznania matki powoda, iż stara się ona nie nadużywać prywatnych wizyt, korzystać z usług medycznych w ramach NFZ, przy czym jest średnio tak, że raz w miesiącu jest wizyta lekarska prywatna. Nie budzi wątpliwości Sądu, że wobec stwierdzonej u powoda wady słuchu, przedstawicielka ustawowa decyduje się na wizyty prywatne u lekarza laryngologa, tym bardziej, że dostępność tego specjalisty jest ograniczona i kolejka w ramach usług (...) jest długa, a problemy z uszami są poważne i ta wizyta musi być przy infekcji natychmiastowa. Dotyczy to także dermatologa leczącego K. kurczajki, gdzie nie ma możliwości wykonania takiego zabiegu w ramach NFZ. Podkreślenia jednak wymaga, iż matka powoda korzysta w większości wypadków z wizyt opłacanych przez Fundusz, a więc z reguły tego tytułu koszty nie powstają. Powszechnie zaś wiadomym jest że do specjalistów jest długi termin oczekiwania, więc w sytuacjach nagłych uzasadnione jest skorzystanie z wizyt prywatnych. Sąd nie znalazł postaw, by kwestionować twierdzenia A. G., iż jej syn zażywa witaminy i suplementy celem wzmocnienia odporności. Również biorąc pod uwagę ceny szkieł i oprawek dla dzieci, Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować kwotę 34 zł miesięcznie

z przeznaczeniem na ten cel, skoro wada wzroku powoda zmienia się, pogłębia się krótkowzroczność i parametry astygmatyzmu. Zdaniem Sądu nie sposób robić zarzutów matce powoda, że dba o zdrowie syna, zapewnia mu kontrolę i leczenie u specjalistów, poszukuje przyczyn rozpoznanych u dziecka schorzeń i czyni wszystko, by syn był zdrowy.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom M. K., iż jego syn nie potrzebuje ubrań i obuwia, bo ma wszystko. Zważyć należy, iż wskazana przez przedstawicielkę ustawową kwota 150 zł miesięcznie na ten cel nie jest zawyżona. Niewątpliwie powód chodzi do szkoły, rośnie, co rodzi konieczność systematycznego wymieniania ubrań i obuwia. Nadto, nawet jeśli otrzymuje on odzież od członków rodziny, to mając na uwadze brak porozumienia między jego rodzicami, nie sposób uznać, że prezenty te są wspólnie ustalane i dostosowane do aktualnych potrzeb małoletniego. Przy czym za zawyżoną, zgodnie z twierdzeniami pozwanego, Sąd przyjął kwotę na ubrania sportowe dla powoda i uznał, iż w tym zakresie wystarczająca na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powoda jest kwota 20 zł miesięcznie (taką kwotę wskazał także pozwany k. 1034v). Mając na uwadze aktualne ceny i zasady doświadczenia życiowego, a także potrzeby dziecka w wieku powoda, uczącego się pisać i czytać, Sąd nie uznał za zawyżonej kwoty 100 zł przeznaczanej na książki i zabawki. Sąd zgodnie z twierdzeniami pozwanego uznał, iż wydatek na wakacje i ferie nie powinien wchodzić w zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, albowiem nie kwestionowanym przez strony jest fakt, że małoletni spędza czas wolny od nauki szkolnej zarówno z matką jak i z ojcem w odpowiedniej części i każde z rodziców organizuje mu ten czas, zapewniając zarówno wycieczki, wyjazdy, odwiedziny u rodziny, jak i inne atrakcje.

Pozwany kwestionował wydatki związane z zajęciami dodatkowymi. Podnosił, iż nie wyrażał zgody na basen, czy prywatne lekcje języka angielskiego, przy czym nie występował nigdy do Sądu celem rozstrzygnięcia sporu o zasadność tych zajęć dodatkowych, jak i zasadności udziału powoda w terapii sensorycznej. Sąd zeznania M. K. w tym zakresie uznał za nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Podnieść bowiem należy, że odnośnie basenu pozwany z jednej strony podnosił, iż zarówno on, jak i matka powoda dobrze pływają i on zabiera K. na basen, z drugiej jednak wykazywał, że syna boli ucho po basenach i że nie wyraża zgody na basen zimą, bo K. jest podatny na infekcje (...). Zważyć należy, że okoliczność, iż rodzice dziecka potrafią pływać i chodzą z nim na basen w żadnej mierze nie wyklucza potrzeby zajęć z instruktorem celem opanowania umiejętności pływania, tym bardziej gdy zważyć, że w przypadku powoda nie sprawdziły się na tym etapie jego rozwoju zajęcia grupowe z pływania, bowiem wymaga on większej uwagi instruktora. Podobnie zdaniem Sądu okoliczność, że powód ma lekcje angielskiego w szkole nie wyklucza zajęć dodatkowych nauki tego języka. Tym bardziej, gdy mieć na uwadze, że są one pomocne w opanowaniu materiału z lekcji. Zdaniem Sądu wydatki te, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie są zbędne, a usprawiedliwione potrzebami małoletniego, przy czym korzystanie przez dzieci z takich zajęć jest powszechnie przyjęte. Odnośnie wydatku na t. (...) Sąd wbrew twierdzeniom pozwanego, nie uznał, że zasadność tej terapii nie została przez przedstawicielkę ustawową wykazana. Zważyć należy, iż z przedłożonej przez nią opinii wynika, że Zespół (...) w G. w składzie psycholog dr J. Ś., pediatra L. K. oraz K. L. i I. G. stwierdził, iż zachodzi potrzeba wczesnego wspomagania rozwoju J. K., zalecono m.in. wczesną stymulację rozwoju psychomotorycznego za pomocą zajęć specjalistycznych z psychologiem mających na celu wyrównywanie szans edukacyjnych (k. 484-497). Pozwany kwestionował wnioski przedmiotowej opinii, nie przedłożył jednak żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że terapia ta jest w przypadku powoda zbędna. Nadto sam do grudnia 2015 r. woził na nią syna (bo te zajęcia podobały się K., były takie przez zabawę – k. 1034v) i mimo braku porozumienia z matką dziecka w tym przedmiocie, nie podjął żadnych działań, by kwestię tą wyjaśnić, a zważywszy, że sam jest p., r. (...), niewątpliwie zdawał sobie sprawę, że ma takie możliwości. Odnośnie zajęć dodatkowych syna pozwany stawiał też zarzut, iż „co chwilę syn zaczyna jakieś zajęcia dodatkowe i kończy” (k. 1034v). Podnieść trzeba, iż zgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest to, że dzieci w wieku przedszkolno – szkolnym poszukują swych zainteresowań, często tracę zapal do dotychczasowych zajęć, chcąc spróbować czegoś nowego, co wydaje się bardziej atrakcyjne jako nowe i nieznanne. Z tych względów Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować poszczególne wydatki na zajęcia dodatkowe małoletniego powoda tak z okresu przedszkolnego, jak i obecne, niezależnie od faktu, że z większości z nich rezygnował on po jakimś czasie. Sąd miał tu na względzie także fakt, że niektóre z zajęć okazywały się nieadekwatne do wieku i ówczesnych umiejętności powoda (vide: karate, taniec). Sąd nie znalazł także podstaw, by uznać, że kwota 450 zł w wieku przedszkolnym i obecnie 500 zł na wyżywienie J. K. jest zawyżona. W dacie ustalania poprzedniej wysokości alimentów, kiedy uczęszczał on do żłobka koszt wyżywienia opiewały na kwotę 300 zł. Zważyć należy, iż niezależnie od kontaktów małoletniego z ojcem,

to matka dziecka przygotowuje powodowi w dni nauki szkolnej (poza nielicznymi środami, kiedy powód odwożony jest do szkoły przez ojca) śniadania (na które powód jada serek dla dzieci B. lub D., jajko, kanapkę z wędliną lub kabanosy lub ser w paskach) i drugie śniadanie (baton zbożowy lub wafelek, kanapki i mus owocowy lub jogurt pitny do tego picie - woda albo sok jabłkowy). Sąd miał też na uwadze, iż z relacji rodziców powoda wynika, że J. K. ma swoje ulubione potrawy, zatem brak podstaw, by podważać twierdzenia A. G. (1), iż J. w szkole je na obiady mało, bo jest wybredny, w domu je zupę lub kurczaka z kaszą, makaronem, a na kolację placki z jabłkami lub z twarogiem, naleśniki, zupy mleczne, płatki, kaszę m., jaglaną, kukurydzianą. Mając na uwadze ceny w/w produktów Sąd uznał, iż wskazana kwota 500 zł miesięcznie na wyżywienie powoda nie jest zawyżona. W roku 2011 r. był on na diecie mlecznej uzupełnianej o produkty stałe, w chwili obecnej je większość rzeczy, zabiera drugie śniadanie do szkoły, matka przygotowuje mu posiłki z produktów ekologicznych, zatem oczywistym jest, że wzrosły jego potrzeby żywieniowe, a kwota około 20 zł dziennie na wyżywienie 7-letniego dziecka jest uzasadniona w świetle zasad doświadczenia życiowego, nawet jeśli mieć na względzie, że dziecko jada obiady również w szkole i co drugi weekend oraz wtorkowe popołudnie (sporadycznie z noclegiem na środe) spędza u ojca. Nie budzi wątpliwości także okoliczność, iż to matka zapewnia małoletniemu wizyty lekarskie u specjalistów, ona też wozi syna na zajęcia dodatkowe (w poniedziałki na piłkę na Ż., w środę do W., w czwartki na basen do S., w piątki do G. D. na zajęcia t. (...)- pozwany zaprzestał wożenia syna na te zajęcia w przypadające mu dni kontraktu), robi większość zakupów, zatem za usprawiedliwione uznał Sąd koszty paliwa z przeznaczeniem na potrzeby małoletniego określone na kwotę 200 zł miesięcznie. Sąd nie znalazł postaw by kwestionować przedłożone przez pozwanego zaświadczenie o jego zarobkach za ostatni okres (k. 1025) w zakresie pozycji „ustawowe odsetki”, albowiem wypłata wskazanej w tym dokumencie kwoty, w tej dacie, wynika także z zaświadczenia, o które Sąd zwracał się z urzędu (k. 947), a pozwany poza stwierdzeniem, że nie wie, z czego to wynika (1034v), nie wskazał żadnych dowodów, które przeczyłyby dokonaniu tej wpłaty na jego rzecz. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego w zakresie, w jakim znajdują one potwierdzenie w dokumentach ujawnionych w stanie faktycznym, czy też odnośnie wysokości kosztów jego utrzymania, faktu opłacania alimentów. Zasadnie zdaniem Sądu ponosi A. G., iż pozwany mógłby osiągać większy dochód z wynajmu swego mieszkania, bowiem dziwi fakt, iż najemcy nie płacą czynszu i opłaty za wywóz śmieci, co jest powszechnie przyjęte przy wynajmie, a opłacają wyłącznie media.

Niezależnie od faktu, że strona powodowa nie przedstawiła rachunków i faktur na poparcie wszystkich wydatków ponoszonych na syna, oczywistym jest, iż pewne podstawowe koszty związane z utrzymaniem dziecka, takie jak wyżywienie, środki czystości, wydatki związane początkowo z przedszkolem, a obecnie ze szkołą, wydatki na odzież, zdrowie itp. są konieczne i brak innych dowodów dokumentujących poniesienie tych kosztów nie oznacza, iż koszty takie nie powstają. Niemożliwym bowiem jest w życiu codziennym uzyskanie faktur na wszystkie zwłaszcza drobne zakupy. Powyższe znacznie utrudniłoby codzienne życie, wręcz je sparaliżowało. Zdaniem też Sądu oczywistym jest, iż to matka powoda A. G. (1) ponosiła i ponosi bieżące wydatki związane z utrzymaniem powoda, ona bowiem sprawuje nad nim bieżącą pieczę, w związku z czym wie czego syn potrzebuje i stara się mu to zapewnić. Zdaniem Sądu to ona powinna mieć wystarczającą ilość środków pieniężnych, aby zapewnić synowi podstawowe potrzeby w zakresie utrzymania i wychowania. Tym bardziej, gdy zważyć na wyżej opisane podejście pozwanego do zajęć z instruktorem na basenie, czy dodatkowej nauki języka angielskiego, jak też prywatnych wizyt lekarskich u specjalistów.

Generalnie, poza kwestiami wskazanymi powyżej, Sąd uznał za wiarygodne zeznania A. G. (1) w zakresie wydatków na koszty związane z odpłatnością za poszczególne przedszkola, zajęcia dodatkowe i związane z utrzymaniem mieszkań, w których w okresie objętym pozwem zamieszkiwała z powodem, a także na okoliczność jej sytuacji życiowej, majątkowej, w tym osiąganych dochodach i konieczności zapewnienia J. K. opieki lekarskiej także poza NFZ z uwagi na rozpoznanie nawracających infekcji dróg oddechowych, przewlekłego nieżyty nosa, refluksu żołądkowo – przełykowego, przerostu migdałów podniebiennych i migdała gardłowego, upośledzonej drożności trąbki słuchowej, konieczności wymiany oprawek i szkieł okularowych, albowiem poszczególne wydatki i jej dochody, wizyty lekarskie, znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, w tym dowodach wpłat, zaświadczeniach, rachunkach i fakturach oraz deklaracjach złożonych do Urzędów Skarbowych. Zauważyć również należy, iż J. K. nosił okulary, miał refluks żołądkowy, problemy laryngologiczne już w czasie trwania poprzedniej sprawy o alimenty, dlatego też oczywistym jest kontynuacja tego leczenia.

Odnośnie wydatków mieszkaniowych, Sąd nie ujął w tych kosztach kwot z tytułu ubezpieczenia nieruchomości, mając na względzie, że ubezpieczenie to stanowi jeden z wymogów banku przy udzielaniu kredytu na zakup mieszkania i w związku z tym nie wchodzi w skład kosztów mieszkaniowych obciążających powoda, który nie jest właścicielem przedmiotowych nieruchomości. Odnośnie zajęć dodatkowych małoletniego powoda, Sąd nie dał wiary przedstawicielce ustawowej odnośnie tego, że to ona ponosi obecnie koszty zajęć piłki nożnej i wpisowego, albowiem z zeznań K. G., uznanych przez Sąd za wiarygodne (k. 775v) jednoznacznie wynika, że to dziadkowie macierzyści ponoszą w całości koszty tych zajęć. Powyższe wynika także z zeznań przedstawicielki ustawowej (k. 1034). Zatem nie kwestionując faktu udziału J. K. w tych zajęciach, Sąd nie wliczył ich w zakres usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego. Za zawyżone Sąd uznał wydatki na ubrania i buty sportowe, uznając, że miesięcznie na zaspokojenie tych potrzeb wystarczającą jest kwota 20 zł, podobnie odnośnie środków czystości i kosmetyków do pielęgnacji, zdaniem Sądu nawet uwzględniając wymóg stosowania dermokosmetyków określonej firmy, kwota 100 zł miesięcznie jest na ten cel wystarczająca. Sąd uznał także, o czym była już mowa powyżej, iż skoro każde z rodziców, w ramach ustalonych kontaktów, spędza z synem część ferii zimowych i wakacji letnich, zapewniając wówczas małoletniemu opiekę i atrakcje, wydatki jakie ponoszą z tego tytułu jego rodzice nie stanowią usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego i pominął kwoty na ten cel wskazane przez matkę powoda w kosztach utrzymania J. K.. Zdaniem Sądu każdy z rodziców, w ramach swego czasu z dzieckiem, ma dowolność odnośnie formy i kosztów wypoczynku z dzieckiem, stosownie do swoich możliwości, preferowanych miejsc i aktywności. Inaczej przedstawiałaby się sytuacja, gdyby czas wolny od zajęć nauki szkolnej małoletni spędzał tylko z jednym z rodziców, co jednak nie ma miejsca w realiach przedmiotowej sprawy. Stanowisko powyższe znalazło potwierdzenie w zeznaniach matki powoda, gdzie przyznała ona: „jeśli chodzi o wakacje, to każdy z nas we własnym zakresie pokrywa koszt wypoczynku letniego i zimowego K.” (k. 1031v).

Mając na uwadze, iż od ostatnio zasądzonych alimentów do czasu wniesienia pozwu o podwyższenie alimentów upłynął okres 8 miesięcy, zaś do czasu wyrokowania okres ponad 3 lat i 3 miesiące, dla rozwoju dziecka, które wówczas miało niespełna 3 lata i chodziło do żłobka, następnie w toku procesu uczęszczało do przedszkola a obecnie ma 7 lat i jest uczniem, jest to znaczny okres, w którym niewątpliwie jego potrzeby w zakresie wyżywienia, ubioru i obuwia, rozrywek, zajęć dodatkowych ulegały zmianie, nadto niewątpliwie w tym okresie czasu nastąpił wzrost cen, o czym powszechnie wiadomo, dlatego też nie budzi wątpliwości Sądu, iż wydatki w zakresie utrzymania powoda uległy zmianie.

Sąd uznał, iż biorąc pod uwagę przedmiot niniejszego postępowania, zasadnym jest przesłuchanie w charakterze świadków dziadków małoletniego oraz partnerów życiowych jego rodziców, albowiem osoby te jako najbliższe związane i spędzające najwięcej czasu z małoletnim powodem, mogły mieć wiedzę na temat zmian w zakresie jego usprawiedliwionych potrzeb oraz na temat zmian odnośnie możliwości zarobkowych i majątkowych jego rodziców. Sąd oddalił natomiast wnioski dowodowe stron o przesłuchanie w charakterze świadków znajomych i dalszych członków rodzin rodziców małoletniego, jego niani, pedagogów, jak i wnioski o ponowne przesłuchanie w charakterze świadków osób już słuchanych przed sądem, a także pozostałe wnioski stron o przeprowadzenie kolejnych dowodów w sprawie (np. powołanie biegłego z zakresu motoryzacji i proporcjonalne przeliczenie zużycia przez małoletniego opon, wulkanizacji i felg w pojeździe matki i pozwanego - k. 696) uznając, że dowody te zmierzając do przedłużenia postępowania, które i tak toczy się od września 2012 r., i nie byłyby przydatne do określenia przesłanek wynikających wprost z art. 133, art. 135 i art. 138 kro, bowiem w tej mierze Sąd oparł się p.w. na zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletniego powoda oraz zeznaniach pozwanego, jak i materiale dowodowym w postaci dokumentów, z wyjątkiem paragonów fiskalnych.

Oceniając zeznania słuchanych w sprawie świadków Sąd miał na uwadze, że jako osoby związane z konkretnym z rodziców małoletniego, mieli oni interes, by swą relacją wesprzeć wersję A. G. (1) – o istnieniu przesłanek do podwyższenia alimentów (A. M. (1) i K. G.) albo wersję M. K. – o zasadności oddalenia pozwu w tej sprawie (A. K. (1), P. K., E. K. i M. R.), tym bardziej, że rodzice małoletniego pozostają w konflikcie i angażują swych bliskich w sprawę sądową. Odnośnie relacji świadka A. K. (1), Sąd miał na względzie, iż niezależnie od faktu, że jest ona narzeczoną pozwanego, zapoznawała się ona z aktami przedmiotowej sprawy (na k. 549 akt znajduje się upoważnienie od adw. B.

P. dla apl.adw. A. K. do zastępowania w tej sprawie, w tym do sporządzania i podpisywania pism procesowych, zaś z k. 554 i 571 wynika, że świadek wykonała fotokopie całości akt).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków A. M. (1), K. G., E. K., albowiem świadkowie jasno, logicznie wskazywali, co wiedzą, a o czym nie posiadają wiedzy. W swej relacji starali się być obiektywni. A. M. (1) mieszka wraz z małoletnim J. K. od lipca 2014 r., uczestniczy w jego wychowaniu, stąd miał wiedzę na temat ówczesnych jego pasji, zainteresowań, zajęć dodatkowych (indywidualnych lekcji nauki jazdy na rolkach 1 raz w tygodniu, indywidualne lekcje nauki pływania, grupowych - mali samurajowie i nauka tańca), kłopotów zdrowotnych. Świadek przyznał, że pozwany realizuje kontakty, robi K. czasem prezenty. Znał on także sytuację majątkową przedstawicielki ustawowej z racji wspólnie zaciągniętego kredytu na zakup mieszkania w G.. Podobnie świadek K. G., dziadek powoda, szczerze przyznał, że to on z żoną płaci za piłkę nożną i pomaga córce w utrzymaniu, bowiem ta boryka się z problemami. Również ten świadek potwierdził, że nigdy nie było problemów by ojciec wywiązywał się z kontaktów ustalonych przez Sąd, że zapewnia synowi atrakcje podczas wspólnych wyjazdów. Sąd za wiarygodne uznał także zeznania świadka w zakresie oceny zachowania i stanu zdrowia J. K., bowiem znajdują one potwierdzenia tak w relacji A. G. (1), jak i w skierowaniach, zaświadczeniach lekarskich, karcie wypisu ze szpitala i dokumentach opisujących wizyty lekarskie. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania E. K., która będąc żoną dziadka małoletniego powoda ma styczność z powodem podczas jego kontaktów z ojcem. Świadek przyznała, że J. przyjeżdża z czerwonym plecakiem, z którym jest przekazywany ojcu, a gdzie ma spakowane potrzebne rzeczy, w tym np. kalosze, rzeczy osobiste, środki higieny, ubrania. Okoliczność tą potwierdza także świadek M. R., ta jednak podnosiła w swych zeznaniach, że chociaż dziecko przywozi zabawki, książeczki, kredki, kolorowanki, to ma zastrzeżenia co do rzeczy przekazywanych K. na kontakt z ojcem – wskazywała, że zdarzało się, iż brakowało kaloszy, rajstop, kończyły się leki. Zdaniem świadka powód jest niedoleczony, albo zaczyna się infekcja na skutek niewłaściwego ubierania go. Zdaniem Sądu zeznania świadka w tym zakresie nie zasługują na wiarę, bowiem nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Okoliczność, że kalosze są pakowane na weekendy potwierdziła wprost świadek E. K.. Podnieść należy, że babcia powoda M. R. zamieszkuje w T., tak więc przedstawicielka ustawowa pakując dziecko na kontakt z ojcem może nie mieć wiedzy, jaka pogoda będzie w innej części kraju, stąd nie sposób czynić jej zarzutu z faktu, że nie przewidując deszczu nie spakowała kaloszy, czy odpowiedniego płaszczyka przeciwdeszczowego. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania świadka M. R. za wiarygodne, świadek starała się wiernie przekazać to, co wiedziała w sprawie, zaznaczając co wie od syna i wnuka. Świadek M. R. przyznała, że zwróciła A. G. uwagę, iż rzeczy K. są brudne i trzeba je prać, co skutkowało tym, że obecnie nie ma między nimi żadnego kontaktu, poza służbowymi sms-ami (k. 538).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. K. odnośnie tego, że zdarzało się że K. był chory, uskarżał się „najczęściej na uszko” (k. 367), wykazuje cechy dziecka nadpobudliwego, że pozwany zapewnia synowi rozrywki (zabiera K. do kina, na basen do parku), kupuje mu, podobnie jak dziadkowie z obu stron, ubrania i zabawki, otrzymuje zwrot kosztów przejazdów służbowych swoim samochodem (ryczałt za kilometr), okoliczności zakupu przez pozwanego samochodu, tego, iż zdarzało się, że pozwany pozostawiał syna u swej matki w T., a sam wracał do T. oraz, że dziadkowie nie biorą pieniędzy za wiktuały, które są w ich domu i z których pozwany korzysta podczas gościny, albowiem są one spójne z innymi dowodami, którym Sąd przyznał walor wiarygodności. Nie dał mu zaś wiary, co do tego, że powód spędza u ojca 1/3 miesiąca, uznając za wiarygodną w tym zakresie relację A. G., że J. nocuje u ojca 4-5 razy w miesiącu, spędza u niego 2 weekendy od piątku po szkole godz. 16.00 do niedzieli do godz. 18.00 i wtorkowe popołudnia (czasem z noclegiem), czego nie sposób podsumować jako 1/3 miesiąca.

Sąd miał na względzie, że to świadek A. K. (1) jako pierwsza przyznała, iż pozwany miał w 2015r. dwa stałe zlecenia – obsługę p. (...)w C. i L., jej zeznania w tym zakresie potwierdził następnie pozwany, znajdują one także odzwierciedlenie w deklaracjach z urzędu skarbowego, o które Sąd wystąpił z urzędu. A. K. szczerze wskazała, co wie na temat sytuacji majątkowej i wydatków, kosztów utrzymania pozwanego i w tym zakresie Sąd uznał jej zeznania za wiarygodne. Sąd nie dał zaś wiary podejrzeniom świadka, co do tego, że powód nie chodzi na język angielski poza szkołą (k. 1027), o czym miałyby świadczyć to, że nie udzielił odpowiedzi na pytanie odnośnie tych indywidualnych zajęć w domu oraz odnośnie tego, że powód na basenie nie jest częściej niż raz w miesiącu, bo tyle o tym opowiada. Zważyć trzeba, iż z zasad doświadczenia życiowego wynika, że 7-letnie dzieci nie zawsze szczegółowo relacjonują

wydarzenia z ich życia, zazwyczaj ich uwagę przykuwają szczególne zdarzenia, niosące ze sobą konkretne skojarzenia. Zdaniem Sądu nie dziwi fakt, że dziecko nie opowiada zawsze o zajęciach, które odbywają się regularnie, szczególnie gdy wymagają one jego zaangażowania i nie zawsze niosą za sobą sukcesy. O częstotliwości zajęć z języka angielskiego świadczą przedłożone przez przedstawicielkę ustawową dokumenty, podobnie odnośnie zajęć na basenie. Świadek A. K. przyznała, iż powód nosi okulary, planowana jest operacja stulejki, ma niedosłuch i problemy z uszami; przesusza mu się skóra, jednak w jej ocenie K. choruje jak każde dziecko, czasami się przeziębia, co zdaniem Sądu sprzeczne jest z relacją przedstawicielki ustawowej i jej ojca i to ich relację Sąd uznał za wiarygodną, mając na uwadze załączone do akt dokumenty w postaci dokumentacji lekarskiej. Zdaniem Sądu powód częściej niż przeciętne dziecko choruje na nawracające infekcje kataralne, które spowodowały niedosłuch ucha lewego. Sąd miał na uwadze, iż A. K. (1) z jednej strony zeznała „nie rozumiemy dlaczego A. i K. nie mogą korzystać z publicznej opieki zdrowotnej...”, z drugiej zaś sama wskazała, że M. K. „musiał zapłacić za rezonans bo inaczej musiałby czekać rok” (k. 1029v). Tym samym świadek sama przyznała, że zdarzają się sytuacje, że nie można skorzystać z opieki lekarskiej w ramach NFZ z uwagi na długi czas oczekiwania na wizytę, czy badanie, co jest spójne z zeznaniami A. G.. Sąd za wiarygodne uznał także zeznania świadka A. K., iż mieszka ona z pozwanym i w czasie, gdy nie ma własnych dochodów pozwany w części finansuje też jej utrzymanie, bowiem jest to zgodne z zasadami logiki, że osoby będące w związku, prowadzące wspólne gospodarstwo domowe, wspierają się wzajemnie – także finansowo.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których przeprowadził dowód, a które stały się podstawą ustaleń faktycznych, gdyż ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a mają charakter kompletny. Odnośnie kserokopii dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną. Sąd nie oparł się przy ustalaniu stanu faktycznego w sprawie na paragonach finansowych z przyczyn, o których rozważał powyżej.

M.-prawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 kro, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przepisu tego wynika, że uprawniony może domagać się zmiany wysokości alimentów wyłącznie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków, czy to w sferze usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, czy też w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. To bowiem od tych dwóch przesłanek na mocy art. 135 § 1 kro uzależniony jest zakres obowiązku alimentacyjnego, przy czym ingerencja w wysokość alimentów uzasadnia jedynie taka zmiana okoliczności, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych.

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletniego powoda, jak i sytuację majątkową jego rodziców, a w szczególności zmiany tychże okoliczności na przestrzeni ostatnich czterech lat, tj. od czasu zawarcia przez strony ugody z dnia 11.01.2012 r. w sprawie o sygn. akt III RC 22/11 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi. Można więc powiedzieć, że postępowanie dowodowe ma charakter porównawczy tego, co było podstawą ustalenia alimentów w sprawie poprzedniej, z tym, co jest w sprawie wytoczonej na podstawie art. 138 kro. Przedmiotem postępowania dowodowego jest zatem zmiana okoliczności (stosunków) zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego.

Przez zmianę stosunków w rozumieniu art. 138 kro, rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę (zwiększenie, ale i zmniejszenie) zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę (zwiększenie, ale i zmniejszenie) zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zmiana stosunków może więc doprowadzić zarówno do zmiany wysokości (podwyższenia lub obniżenia) obowiązku alimentacyjnego, jak i do jego wygaśnięcia.

Przez „zmianę” w rozumieniu cytowanego artykułu należy rozumieć zmianę ilościowo znaczącą, która w istotny sposób wpływa na wysokość obowiązku alimentacyjnego tj. usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji.

Usprawiedliwione potrzeby osoby małoletniej definiuje się jako potrzeby, których zaspokojenie zapewni jej odpowiedni do wieku i uzdolnień prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice w zależności od swoich możliwości zobowiązani są zapewnić dziecku środki do zaspokojenia jego potrzeb fizycznych i duchowych (wyżywienie, mieszkanie, odzież, środki higieny osobistej, leczenie w razie choroby), a także środki wychowania, kształcenia, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, która z potrzeb powinna być uznana za usprawiedliwioną należy brać z jednej strony możliwości finansowe rodziców, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. W niniejszej sprawie Sąd ustalił usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda na ponadprzeciętnym poziomie, mając na uwadze wysokie dochody oraz wysoki standard życia obojga rodziców małoletniego oraz zasadę równej stopy życiowej dziecka i rodziców.

Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż rozstrzygając o żądaniu zmiany wysokości ustalonych wcześniej alimentów Sąd musi się kierować przepisami regulującymi ogólne przesłanki ustalania wysokości świadczeń alimentacyjnych. I tak, zgodnie z art. 133 § 1 kro do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest, stosownie do wskazań art. 135 § 1 kro, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

Przenosząc powyższe wywody na realia niniejszej sprawy wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd rozważał, czy w usprawiedliwionych potrzebach małoletniego powoda J. K. oraz w możliwościach zarobkowych i majątkowych jego rodziców zaszły takie zmiany, które uzasadniałyby podwyższenie alimentów uiszczanych przez zobowiązanego na rzecz uprawnionego, a jeżeli tak, to w jakiej wysokości. W ocenie Sądu, nastąpiły zmiany tak w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, jak i w możliwościach zarobkowych jego rodziców.

Odnosnie usprawiedliwionych potrzeb J. K. należy wskazać, iż alimenty zostały poprzednio ustalone, gdy miał on niespełna 3 lata i chodził do żłobka. Miesięczny koszt jego utrzymania wynosił wówczas około 1800-1900 zł. W tym zakresie Sąd kierował się materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach III RC 22/11 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku, a także ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy w tamtym postępowaniu. Podkreślić należy, iż M. K. zarabiał wówczas ok. 4.200 zł, zaś A. G. (1) ok. 5.500 zł.

W toku postępowania małoletni uczęszczał początkowo do przedszkoli, co łączyło się ze stosowną opłatą miesięczną, opłatami okresowymi i na wyżywienie, pojawiły się zajęcia dodatkowe, ustawicznie wzrastały wydatki związane z wyżywieniem i kosztami wymaganych ubrań, obuwia, edukacji powoda. Należało wymienić mu łóżko, pościel. Pojawiły się nowe dolegliwości i zwiększyły się wydatki na leki, wizyty lekarskie, dojazdy do lekarzy. Jednocześnie też rosły zarobki jego rodziców. W roku 2013 r. przedstawicielka ustawowa z wynagrodzenia ze stosunku pracy osiągnęła dochód w wysokości 105.935,29 zł, dochód z praw autorskich i innych – 700 zł - razem dochód po odliczeniach 106.635,29 zł; zaś pozwany z wynagrodzenia ze stosunku pracy w roku 2013 osiągnął dochód 97.175,00 zł, z działalności wykonywanej osobiście (w tym umów o dzieło i zlecenia) – 3.200 zł - razem dochód po odliczeniach 100.375,00 zł (przy czym otrzymywał on także 900 zł miesięcznie z tytułu świadczenia mieszkaniowego, co nie jest wliczane do dochodu). Realny wzrost wynagrodzenia M. K. po 31 stycznia 2012 r. wyniósł 1.431 zł brutto. Tak więc dochód rodziców małoletniego powoda był wówczas porównywalny i zdecydowanie wyższy niż w chwili ustalania alimentów (d. (...) k. 898; k. 952-954). W roku 2014 r. rodzice małoletniego zamieszkali ze swoimi partnerami, przy czym ani M. K., ani A. G. (1) nie posiadają innych dzieci. W roku 2015r. łączny przychód przedstawicielki ustawowej wyniósł ponad 93.000 zł netto, otrzymuje ona wynagrodzenie w kwocie ok. 7.370 zł miesięcznie, zaś pozwany od stycznia do września 2015r. z tytułu wynagrodzenia za pracę otrzymywał ok. 5.100 zł netto miesięcznie (w październiku i grudniu po ok. 3.860 zł netto, w listopadzie 3.550 zł netto, co związane jest z pobytem na zwolnieniu lekarskim). Otrzymał także dodatkowe uposażenie roczne 1 marca 2015 r. - 4.983 zł netto, gratyfikację urlopową – 1.425 zł netto, ustawowe odsetki wypłacone 22 października 2015 r. w kwocie ok. 1.390 zł netto, za prace zleczone kwotę 4.236,50 zł netto wypłaconą 24 kwietnia 2015 r. i równoważnik pieniężny za nie wydane w naturze p. (...)– 2.355,36 zł netto wypłacone 3 marca 2015 r. Nadto w dniu 1 stycznia 2015 r. pozwany rozpoczął działalność gospodarczą –K. (...) M.

K. i przedłożył w związku tym złożył deklaracje do Urzędu Skarbowego w S. na kwoty średnio miesięcznie ponad 4.500 zł (podstawa opodatkowania w związku z dostawą towarów oraz usług na terenie kraju). Nadal otrzymuje też świadczenie mieszkaniowe w kwocie 900 zł miesięcznie.

W chwili obecnej małoletni J. K. ma już 7 lat i uczęszcza do szkoły, do klasy I, zatem jest oczywistym, iż jego usprawiedliwione potrzeby wzrosły. Koszt utrzymania powoda w porównaniu z poprzednim okresem z pewnością wzrósł choćby z powodu wzrostu cen żywności, odzieży, obuwia, usług, mediów. Pojawiły się nowe wydatki jak opłaty związane z edukacją, wzrósł koszt zajęć dodatkowych wyższy jest koszt mieszkaniowych. Oczywistym jest wreszcie, iż w przypadku małoletniego dziecka zakres jego usprawiedliwionych potrzeb wzrasta wraz z wiekiem. Sąd miał na względzie, że ojciec zapewnia powodowi rozrywkę i atrakcje podczas kontaktów, zapewnia mu kontakt z dziadkami, nie mniej jednak to matka powoda zapewnia mu zajęcia dodatkowe i nawet jeśli pozwany wozi na nie syna (jak było to w przypadku t. (...)), to opłaca je ona, podobnie jak wizyty lekarskie.

Łączny koszt utrzymania małoletniego powoda wynosi obecnie 2.084 zł, wzrósł zatem o około 300 zł w stosunku do stanu, kiedy alimenty były ustalane po raz pierwszy, przy czym wówczas pozwany zobowiązał się płacić kwotę 750 zł, a w pozostałym zakresie koszty utrzymania małoletniego ponoszone były przez jego matkę, zarabiającą zdecydowanie więcej niż pozwany.

Należy tu wskazać, iż oczywiście na zaspokojenie części z potrzeb J. K. można teoretycznie przeznaczyć nieco mniejsze kwoty, jednak – zdaniem Sądu – w sytuacji życiowej i majątkowej rodziców małoletniego, który jest ich jedynym dzieckiem i którzy posiadają wyższe wykształcenie oraz osiągają dość wysokie, a na pewno nie niskie dochody, mogą liczyć na pomoc swoich krewnych czy to finansową, rzeczową czy osobistą oraz w kontekście stałych dochodów przedstawicielki ustawowej małoletniego i pozwanego, które są daleko wyższe od najniższych, winni oni zapewnić dziecku nieco wyższy standard życia niż niezbęдне minimum.

Sąd miał na uwadze, że obecne problemy z kolanem i pobyt pozwanego na zwolnieniu lekarskim od 23 listopada 2015 r. wpłynęły na przejściowe zmniejszenie jego wynagrodzenia. Przy czym problemy te nie są one na tyle poważne, by uniemożliwić pozwanemu chodzenie po schodach, czy też stawiennictwo w sądzie w innym mieście (mimo zwolnienia lekarskiego M. K. stawił się na rozprawie w T., rozprawa trwała od godz. 9.00 do 15.40, pozwany nie zgłaszał konieczności zarządzenia przerwy z uwagi na złe samopoczucie, w budynku nie ma windy, sala rozpraw znajduje się na piętrze). Przebywając na zwolnieniu nie odwołał też z tego powodu kontaktów z synem, a nawet planował wspólne ferie. Mając na uwadze, że pozwany nie wykonuje pracy fizycznej, na sali rozpraw sprawnie się poruszał i nie dysponuje orzeczeniem o niepełnosprawności, ani niezdolności do pracy, Sąd uznał, że jego obecny stan zdrowia nie wpływa na ocenę jego możliwości zarobkowych i majątkowych, przez które rozumieć należy zarobki i dochody, jakie zobowiązany uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Nadto nawet mając na uwadze twierdzenia pozwanego, że zaprzestał on obecnie wykonywania zleceń w ramach prowadzonej działalności gospodarczej i osiąga tylko 80 % wynagrodzenia (tj. grudniu 2015 r. ok. 3.860 zł netto), to jednak zważyć trzeba, że działalności nie zamknął ani nie zawiesił, nadal jest właścicielem stosunkowo drogiego samochodu, posiada mieszkanie, które wynajmuje, otrzymuje świadczenie mieszkaniowe w kwocie 900 zł miesięcznie, ma zatem zasoby, które umożliwiają mu płacenie alimentów w podwyższonej kwocie. Tym bardziej, gdy zważyć, że nadal pali papierosy (7-8 paczek miesięcznie), a przebywając na zwolnieniu nie generuje kosztów w postaci chociażby dojazdów do pracy. Skoro w ocenie pozwanego w chwili obecnej nie ma on wystarczającego dochodu na pokrycie alimentów w podwyższonej wysokości powinien on zintensyfikować swoje działania w celu rozwinięcia działalności gospodarczej. Zauważyć jednocześnie należy, iż alimenty mają pierwszeństwo przed wszelkimi innymi zobowiązaniami, a pozwany mając na uwadze toczący się proces, powinien liczyć się z koniecznością zabezpieczenia potrzeb małoletniego syna.

Zauważyć również należy, iż sytuacja finansowa pozwanego niewątpliwie poprawiła się w porównaniu z tą z 2011 r. bowiem w chwili obecnej ma on możliwość osiągania dodatkowych dochodów z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, co miało miejsce przez cały rok 2015.

Konkludując przyjąć trzeba, iż pozwany ma możliwości finansowe, aby pokryć alimenty na powoda w podwyższonej wysokości, zaś odmiennym twierdzeniom pozwanego wskazujące na jego trudności finansowe z uwagi na powyższe rozważania, Sąd nie dał wiary. Zważyć trzeba, że nawet, gdy mieć na względzie tylko fakt, że pozwany otrzymał w grudniu 2015 r. pomniejszone wynagrodzenie w kwocie 3.860 zł i świadczenie mieszkaniowe w kwocie 900 zł (w sumie 4.760 zł), to zasadzone alimenty stanowią około 23 % tej kwoty, co przekonuje, że jest w stanie łożyć alimenty w wysokości po 1.100 złotych miesięcznie na swoje jedyne dziecko.

W tym aspekcie należy zaś mieć na uwadze, iż przeciwstawienie § 1 i 2 art. 133 kro pozwala stwierdzić, iż ogólną przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego jest pozostawanie w niedostatku. Wyjątek dotyczy obowiązku świadczeń rodziców wobec dzieci, gdzie podstawą świadczeń na rzecz dzieci jest ich stan niesamodzielności, który nie pozwala im na zaspokojenie swych usprawiedliwionych potrzeb. Dokonane w ustawie rozróżnienie pojęć łączy się nie tyle z ich treścią, ile ma na celu uwypuklenie szczególnego obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dzieci. W stosunku tym nie chodzi tylko o proste zaspokajanie potrzeb dziecka i spełnienie obowiązku alimentacyjnego. Można powiedzieć, że poprzez obowiązek alimentacyjny rodzice m.in. wypełniają swe obowiązki rodzicielskie – troskę o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, o przygotowanie dziecka należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do uzdolnień. W konsekwencji, od rodziców wymagać należy większego zaangażowania w zakresie zaspokajania potrzeb dziecka oraz że pomiędzy rodzicami a dziećmi nie powinno być różnicy w zakresie poziomu życia, stąd też niekwestionowanym stanowiskiem jest, że pomiędzy rodzicami a dziećmi obowiązuje zasada równej stopy życiowej. Na pozwanym ciąży obowiązek podzielenia się z małoletnim wszystkimi wolnymi środkami. W konsekwencji, od rodziców wymagać należy większego zaangażowania w zakresie zaspokajania potrzeb dziecka, niż od innych zobowiązanych do alimentacji osób w dalszej kolejności.

Podkreślić przy tym należy, iż trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle. W sytuacjach skrajnych, zwłaszcza o charakterze przejściowym, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać nawet będzie poświęcenia części składników majątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, LEX nr 51629). Rodzice w żadnym razie nie mogą uchylać się od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie może utrzymać się samodzielnie, tylko na tej podstawie, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Rodzice muszą więc podzielić się z dzieckiem nawet najniższymi dochodami (por. pkt XII podpunkt 2 uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976r., III CZP 46/75, OSNCP z 1976 r., Nr 9, poz. 184). Podstawowym obowiązkiem pozwanego jako rodzica jest zapewnienie należytych warunków bytowania małoletniemu synowi. W tym celu pozwany powinien podjąć starania w celu realizacji ciężącego na nim obowiązku.

Wymaga wreszcie dodania, iż matka małoletnich swój obowiązek alimentacyjny spełnia poprzez łożenie na utrzymanie małoletniego środków finansowych, jak również poprzez codzienną pielęgnację i wychowanie dziecka. W myśl art. 135 § 2 kro, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Wskazać należy, iż obowiązek rodziców ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dziecka jest niezależny od tego, gdzie znajduje się dziecko. Jeśli rodzice nie mieszkają razem i dziecko mieszka u jednego z rodziców, pozostając pod jego faktycznym „kierownictwem”, nie zwalnia to drugiego z rodziców od udziału w kosztach utrzymania i wychowania dziecka. Co więcej, udział takiego rodzica (w tym przypadku pozwanego) w finansowaniu kosztów utrzymania dziecka powinien być wyższy, niż tego z rodziców, na którym dodatkowo spoczywa ciężar wychowania małoletniego (w tym przypadku matka powoda).

Zważyć jednocześnie wymaga, iż obowiązek alimentacyjny obciąża oboje rodziców, a więc również matkę powoda, każdego odpowiednio do jego możliwości majątkowych i zarobkowych. Mimo, iż matka J. K. sprawuje nad nimi bieżącą pieczę tj. osobiście dba o utrzymanie i wychowanie, zdrowie i edukację, a więc w ten sposób częściowo wypełnia swój obowiązek alimentacyjny wobec dziecka, to również w około 47 % procentach partycypuje w kosztach jego

utrzymania. Zdaniem Sądu, mimo że powód jest nadal w wieku, gdzie wymaga osobistych starań i zaangażowania matki w jego codzienne funkcjonowanie, w tym chociażby przyprawiania i odbierania ze szkoły, pomocy w odrabianiu lekcji, zapewnienia dowozu na zajęcia dodatkowe i do lekarzy, to jednak dochody matki pozwalają na uznanie, że jest ona w stanie pokryć niespełną połowę kosztów utrzymania syna. Ponownie podkreślić należy, że zaciągając kolejne zobowiązania finansowe, rodzice małoletnich dzieci muszą mieć świadomość, że ciąży na nich obowiązek dostarczania dzieciom środków utrzymania na równiej stopie z nimi, a nadto obowiązek ten wyprzedza wszelkie inne zobowiązania, w tym te wobec banków.

W tym miejscu wskazać należy, iż zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego nie należy kojarzyć z wysokością faktycznych zarobków bądź też czystego dochodu z majątku. W ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego mieszczą się także te niewykorzystane, jeżeli tylko są realne. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepis nie pozwala na wyznaczenie zakresu obowiązku alimentacyjnego wyłącznie na podstawie kwoty aktualnie osiągniętych zarobków, lecz nakazuje czynić to, uwzględniając możliwości zarobkowe dłużnika, czyli kwoty, jakie zarabiałby, gdyby owe możliwości wykorzystywał w pełni. Istotne jest bowiem, że przy ocenie, czy dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, bierze się pod uwagę nie tyle jej aktualną sytuację majątkową i zarobkową, lecz właśnie to, jakie ma ona w tej mierze możliwości (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 r., III CR 212/58, OSN z 1960 r., nr 2, poz. 48). Są one determinowane wiekiem zobowiązanego, jego stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka, i wieloma innymi czynnikami.

Innymi słowy, możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn niezasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje dorywczo (por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNP 1988, nr 4, poz. 42).

Nawet po podwyższeniu alimentów do wysokości 1100 złotych miesięcznie na rzecz małoletniego J. K., jego ojciec będzie ponosić tylko około 53 % obecnych, podstawowych i nie wygórowanych – w ocenie Sądu – w świetle zasad doświadczenia życiowego, kosztów utrzymania małoletniego powoda i takie ukształtowanie obowiązku alimentacyjnego pozwanego będzie w realiach niniejszej sprawy zasadne i sprawiedliwe.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż uzasadnione potrzeby małoletniego powoda zwiększyły się, wzrosły również możliwości zarobkowe pozwanego, obecnie są one porównywalne z możliwościami przedstawicielki ustawowej powoda, która dodatkowo również swój obowiązek alimentacyjny wypełnia poprzez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie mieszkającego z nią syna. Z tych względów powództwo o podwyższenie wysokości alimentów na rzecz małoletniego J. K. Sąd uznał za usprawiedliwione. Przy określeniu wysokości o jaką należy podwyższyć alimenty Sąd miał na uwadze wysokość kosztów utrzymania małoletniego zsumowanych na 2.084 zł miesięcznie.

W związku z powyższym, Sąd na mocy 138 kro, art. art. 135 § 1 i 2 kro w związku z art. 133 § 1 kro, orzekł jak w punkcie I, a uznając iż przyznanie alimentów w wymiarze wyższym (żądany przez matkę powoda) niż zasądzona jest niezasadne, orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku. Sąd zasądził kwotę 1.100 zł z tytułu alimentów poczynając od 24 września 2012 r., tj. od daty złożenia pozwu, mając na względzie, że przedstawicielka małoletniego powoda wykazała istnienie przesłanek określonych w art. 138 kro już w tej dacie, a pozwany winien był liczyć się z obowiązkiem alimentacyjnym, bowiem obowiązek ten powstaje z mocy ustawy.

Mając na uwadze, iż zabezpieczenie wydawane jest na czas toczącego się postępowania, a w niniejszej sprawie zapadł wyrok zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności, Sąd w punkcie III wyroku Sąd oddalił wniosek pozwanego o uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu i w punkcie IV oddalił wniosek przedstawicielki ustawowej o zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Na marginesie zaś tylko wskazać należy, iż Sąd nie podziela

stanowiska strony pozwanej o tym, iż przedstawicielka ustawowa małoletniego powoda nie ma legitymacji by wystąpić z wnioskiem o zmianę zabezpieczenia (k.901), uznając iż żądanie przez uprawnionego zmiany prawomocnego postanowieni o udzieleniu zabezpieczenia przez zastosowanie innych sposobów zabezpieczenia albo w szerszym zakresie jest faktycznie wnioskiem o dodatkowe zabezpieczenie, art. 742 kpc nie ma więc zastosowania (por. orz. SN z 29 lipca 1953r. II C 757/53, OSN 1955 nr 2 poz 36).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc w punkcie V wyroku, zgodnie z zasadą wzajemnego zniesienia kosztów postępowania, mając na uwadze fakt, iż obie strony poniosły takie same koszty związane z reprezentowaniem ich przez profesjonalnych pełnomocników, a nadto obie strony w porównywalnym stopniu wygrały i przegrały postępowanie.

W punkcie VI Sąd na mocy art. 13 ust 1 i 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności, o czym orzekł w punkcie VII wyroku.